SPORTOWY 24

TORUŃSCY KOSZYKARZE WYGRALI

TWARDE PIERNIKI ŚWIETNIE ROZEGRAŁY KOŃCÓWKĘ MECZU Str. 15-20

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370

www.nowosci.com.pl

Nr 272 (17166) | Cena 6,00 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI

59 lat

Poniedziałek, 23.11.2026

Nowe przepisy na przejazdach kolejowych. Można stracić „prawko"
Nagrania PKP wielokrotnie pokazywały kierowców ignorujących czerwone światła, omijających zamykające się rogatki czy próbujących przejechać przed pociągiem. **Str. 2**

Szczury w Toruniu bywają prawdziwym problemem
Straż Miejska sprawdziła ponad 1500 posesji i nie miała ani jednej uwagi do przeprowadzonych tam deratyzacji. **Str. 3**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Inwestycje

Coraz bliżej rozbudowy drogi na północ od Torunia

Jest decyzja środowiskowa dla rozbudowy drogi krajowej nr 91 na odcinku Toruń - Łysomice. To otwiera drogę do realizacji inwestycji. **Str. 4**

Na naszych stronach

Ulica Długa nie będzie dłuższa. Prezydent Torunia podjął decyzję

- Nie można było nie uwzględnić tylu głosów sprzeciwu. Długa pozostanie zamknięta w pobliżu ulicy Św. Józefa - powiedział Paweł Gulewski. **Str. 5**

Niebezpiecznie na Rubinkowie
Kierowcy na ulicy Niesiołowskiego rozpędzają się w najlepsze, a ludzie boją się przechodzić. **Str. 5**

Nowy aniołek na szlaku
Odsłonięto go przy Pierogarni Stary Młyn w Toruniu. Nosi imię Jagódka. Ma ono przywoływać smak lata i domowych słodkości. **Str. 8**



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Toruń

Świąteczna parada otworzyła Jarmark Bożonarodzeniowy. Potrwa do 6 stycznia



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Orszak otwierał Święty Mikołaj. Niedaleko za nim kroczyła orkiestra, grająca utwory w klimacie świąt Bożego Narodzenia – Str. 6

Reporter w akcji

Ile czasu potrzeba, aby przejechać komunikacją miejską przez Toruń?

Adam Willma

Postanowiliśmy zweryfikować, ile czasu trzeba zarezerwować na przejazd komunikacją miejską między obrzeżami Torunia.

W wielu polskich miastach trwają kampanię promujące transport publiczny. Ale co to w praktyce oznacza dla mieszkańca, który każdego dnia musi dostać się na drugi koniec miasta? Wyliczyliśmy dokładnie w Toruniu.

Na Jarze punktem wyjścia był żłobek przy ulicy Heweliusza, na Glinkach wybraliśmy okolice ulicy Poznańskiej 312, w Porcie Drzewnym ulicę na wysokości numeru 3, a na Bielawach - Szkołę Podstawową nr 35 przy ulicy Krynickiej 8. Na Barbarce zaczynaliśmy przy Szkole Leśnej, w Czerniewicach kończyliśmy przy Szkole Podstawowej nr 34 przy ulicy Włocławskiej. W Kaszczorku punktem wyjścia była Szkoła Podstawowa nr 27 przy ulicy Turystycznej.

Wszystkie połączenia dotyczą stanu na 17 listopada. Przyjęliśmy trzy wersje startu - około godzin 7, 12 i 20.30. Odjęliśmy od godziny pierwszego odjazdu czas dojścia na przystanek. Do czasu podróży wliczyliśmy marsz, jazdę i czas potrzebny na przesiadki, w tym oczekiwanie na kolejne połączenie.

Przyjęliśmy standardowe tempo marszu 4,5 kilometry na godzinę i punktualne kursy. Godziny wyjścia podajemy z dokładnością do minuty. ©℗

Str. 5

eprasa.pl 2f8c923d4e

WE WTOREK W „NOWOŚCIACH"

Strefa Biznesu: W miastach może zamieszkać coraz więcej dzików. 3 kroki mogą to zmienić

23.11.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Grzegorza, Lukrecji i Michała
38 dni do końca roku, Święto Wojskowej Służby Prawnej

NOWOŚCI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Waldemar Piórkowski

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń,
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Janusz Michalczyk: Straszne pytanie - czy bez zła nie ma dobra?

publicysta

Szkoda, że ciało Michała Oksińskiego, zamachowca z Krakowa, nie powędruje do tamtejszej uczelni z przeznaczeniem na cele naukowe, co proponował prezydent Łukasz Gibała. Babcia mężczyzny zmieniła zdanie i chce urządzić pogrzeb. Ma do tego prawo. Takie jest też stanowisko Kościoła katolickiego, który dostrzega przyrodzoną godność w każdym człowieku, choćby najgorszym zbrodniarzu. I z takich właśnie przesłanek wyszedł ksiądz, który w kościele Mariackim odprawił mszę świętą za duszę zabójcy. Dlaczego zatem słyszę głos sprzeciwu w swojej głowie?

Nie chodzi o zemstę. Żałuję, że Michał nie przeżył, nie miał procesu i nie usłyszał wyroku: dożywocie. Żałuję, że nie dał sobie szansy, by móc przemyśleć skutki swojego czynu, spojrzeć w oczy rodzinom ofiar, zmierzyć się z wyrzutami sumienia i na koniec wyrazić szczery żal. Nie dał sobie szansy, bo musiał zakładać, że zginie. Skoro tak, to jako wspólnota mamy prawo wykluczyć w sensie moralnym ze swego grona kogoś, kto z zimną krwią morduje rodziców, siostrę i przypadkowych ludzi.

Kiedyś Kościół głosił naukę o piekle dla najgorszych grzeszników, ale dziś woli mówić o niezmierzonym miłosierdziu Boga. To jednak kłóci się z naszym poczuciem sprawiedliwości. Powracamy do pytania o źródło zatwardziałego i ślepego zła, przy czym nie wszyscy zadowalają się przerzuceniem odpowiedzialności na diabła. Próbą wydobycia się z tej matni jest wskazywanie na dobro, którego świadkami byliśmy po zamachu - wspaniale zachowali się policjanci i osoby ratujące rannych. Czyli medal ma dwie strony - bez jednej nie ma drugiej. Bez zła nie ma dobra. To powód do optymizmu czy pesymizmu? ©℗

PRAWO I MY

Nowe przepisy na przejeździe kolejowym. Za ten błąd teraz stracisz prawo jazdy

Agnieszka Domka-Rybka

Od 21 listopada zaczęły obowiązywać nowe przepisy dotyczące przejazdów kolejowych. Kierowcy, którzy zignorują sygnalizację, opuszczone rogatki lub wjadą na tory bez możliwości zjazdu, będą mogli stracić prawo jazdy na trzy miesiące. Zmiany mają poprawić bezpieczeństwo i ograniczyć liczbę tragicznych wypadków na przejazdach kolejowych.



FOT. ŁUKASZ SZAŁKOWSKI

Dla przykładu: z ciężarówki biorącej udział w kolizji na przejeździe kolejowym w Papowie Toruńskim wyciekło około 800 litrów paliwa

W ostatnich latach na przejazdach kolejowych dochodziło do wielu groźnych, a często także tragicznych zdarzeń.

Nagrania publikowane przez PKP wielokrotnie pokazywały kierowców ignorujących czerwone światła, omijających zamykające się rogatki, czy próbujących przejechać przed nadjeżdżającym pociągiem. Takie zachowania nierzadko kończyły się dramatem.

Zmiany, które będą obowiązywały (weszły w życie 21 listopada 2026 roku) mają poprawić bezpieczeństwo i zmniejszyć liczbę wypadków na przejazdach kolejowych.

W 2024 roku na przejazdach kolejowych doszło do 39 wypadków, w których zginęły 23 osoby.

Rok później odnotowano już 51 takich zdarzeń i 27 ofiar śmiertelnych. Z kolei do końca października 2026 roku na przejazdach kolejowych doszło do 42 wypadków. Zginęło w nich 19 osób, a 49 zostało rannych.

Eksperci podkreślają, że większości tych tragedii można było uniknąć. Najczęściej dochodzi do nich przez ignorowanie znaków STOP, wjazd pod zamykające się rogatki, omijanie półrogatek oraz wjeżdżanie na przejazd bez możliwości szybkiego opuszczenia torów.

Nowe przepisy mają sprawić, że kierowcy dwa razy zastanowią się, zanim podejmą tak ryzykowne decyzje. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowości Dziennik Toruński"

tel. 56 451 91 04
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowosci.com.pl

POGODA W TORUNIU

Poniedziałek
2°C/0°C

Wtorek
4°C/2°C

EDUKACJA

Szkoły mają organizować wycieczki patriotyczne. Kto zapłaci za te wyjazdy?

Adam Willma

Szkoła zabierze uczniów pod miejscowy pomnik albo na wycieczkę. Ale wciąż nie wiadomo, ile do patriotycznej edukacji dołoży państwo. Nowy obowiązek ma wejść w życie 1 marca 2027 roku.

Ustawę, która wprowadza obowiązkowe wycieczki patriotyczne, prezydent podpisał w ubiegłym tygodniu. Od 1 marca szkoły podstawowe i ponadpodstawowe mają organizować uczniom co najmniej jedno takie wyjście lub wycieczkę w całym cyklu nauki. Szkoły mają zacząć stosować nowy przepis w środku roku szkolnego.

Aby wypełnić ustawowy nakaz, wystarczy piesze wyjście do lokalnego miejsca pamięci, choćby pod miejscowy pomnik. Szkoła może też wybrać miejsce związane z polskimi tradycjami wolnościowymi lub dziedzictwem narodowym albo zabrać uczniów do jednostki wojskowej lub firmy. Które jednostki przyjmą uczniów, wskaże minister obrony, a minister właściwy do spraw gospodarki określi, firmy z których branż będą mogły gościć szkolne grupy.

Zasady ubiegania się o pieniądze rząd ma ustalić w najbliższej przyszłości. Żeby niepełnoletni uczeń publicznej szkoły mógł w niej wziąć udział, nadal potrzebna jest pisemna zgoda rodziców.

Ustawa dopisuje również do zadań szkół „naukę podstawowych umiejętności obronnych, współdziałania w sytuacjach kryzysowych i uczenia się przez doświadczenia". Od 1 września 2027 licea, technika i szkoły branżowe będą mogły prowadzić kluby inżynierskie jako zajęcia rozwijające zainteresowania uczniów. ©℗

eprasa.pl 2f8c923d4e

LUDZIE I ZWIERZĘTA

Szczury są, ale deratyzacja wzorowa

Małgorzata Oberlan

Szczury w Toruniu bywają prawdziwym problemem. Nie powinny jednak dawać się we znaki lokatorom domów, bloków i kamienic. Straż Miejska sprawdziła ponad 1500 posesji i nie miała ani jednej uwagi do przeprowadzonych deratyzacji.



FOT. PEXELS

Szczury w Toruniu są, ale deratyzacja była wzorowa

W październiku dzielnicowi Straży Miejskiej kontrolowali posesje usytuowane na terenie Gminy Miasta Toruń pod kątem obowiązku przeprowadzenia deratyzacji. Łącznie sprawdzili aż 1.573 posesje. Uwagi? Zero!

- Wyniki przeprowadzonych inspekcji potwierdziły, że właściciele i administratorzy nieruchomości prawidłowo wywiązują się z nałożonych obowiązków. W trakcie kontroli nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Wykazały one również, że preparaty gryzoniobójcze wyłożone na początku miesiąca pozostały na swoim miejscu, co potwierdza stabilną sytuację sanitarną w kontrolowanych obszarach - podsumowuje Jarosław Paralusz, rzecznik Straży Miejskiej w Toruniu.

Przypomnijmy, że Ustawa o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi nakłada na właścicieli, posiadaczy lub zarządzających nieruchomością obowiązek utrzymywania jej w należytym stanie sanitarno-higienicznym, w tym zwalczania gryzoni w celu zapobiegania chorobom zakaźnym. W praktyce zatem obowiązek ten spoczywa na wspólnotach i spółdzielniach mieszkaniowych w częściach wspólnych, piwnicach i otoczeniu budynku, a także przedsiębiorcach w lokalach usługowych, gastronomicznych czy magazynach.

Z kolei Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach upoważnia rady gmin do określania w regulaminach obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji oraz terminów jej przeprowadzania. W Toruniu akcję przeprowadza się dwa razy w roku: w kwietniu i październiku. Niewykonanie obowiązku deratyzacji podlega karze grzywny.

Deratyzacja jest zabiegiem, w wyniku którego usunięte zostają szczury i inne gryzonie oraz związane z nimi zagrożenia sanitarne. Jej głównym celem jest zapobieganie chorobom przenoszonym przez gryzonie. Akcję deratyzacyjną należy przeprowadzić m.in.: w budynkach mieszkalnych, w placówkach oświatowych, ochrony zdrowia, handlowych i usługowych, w zakładach pracy, w węzłach cieplnych i energetycznych, w sieci kanalizacyjnej.

Właściciele nieruchomości przeprowadzają deratyzację na własny koszt i na własną odpowiedzialność (zaleca się, aby deratyzację prowadziła firma specjalizująca się w walce z gryzoniami). Należy używać preparatów do zwalczania gryzoni zatwierdzonych przez Ministerstwo Zdrowia lub Państwowy Zakład Higieny, stosując je zgodnie z instrukcją producenta.©℗

KRÓTKO

Policja

Podejrzani o pedofilię zatrzymani

W ramach ogólnokrajowej operacji „Inferno" wymierzonej w pedofili zatrzymano aż 123 osoby. W Toruniu przed oblicze prokuratora trafiło trzech mężczyzn.

- Materiały z przeprowadzonych czynności przekazane zostały do Prokuratury Okręgowej w Toruniu, gdzie podejrzanym przedstawiano zarzuty posiadania i rozpowszechniania treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich z prezentowaniem przemocy oraz treści pornograficznych z posługiwaniem się zwierzęciem oraz posiadania treści pornograficznych z udziałem osób małoletnich - przekazuje mediom prokurator Izabela Oliver, rzecznik toruńskiej prokuratury.

Mężczyzn przesłuchano w charakterze podejrzanych i zastosowano wobec nich środki zapobiegawcze o charakterze wolnościowym (dozór policji, zakaz opuszczania kraju etc.).

Za produkcję, utrwalanie, sprowadzanie, przechowywanie, posiadanie, rozpowszechnianie lub prezentowanie pornografii z udziałem małoletniego grozi do 15 lat więzienia.

MO

REKLAMA 0011608832

ORLEN

PRZEWODNIK
DLA DOSTAWCÓW
GRUPY ORLEN

Najważniejsze informacje
o współpracy w jednym miejscu

Sprawdź
przewodnik
online

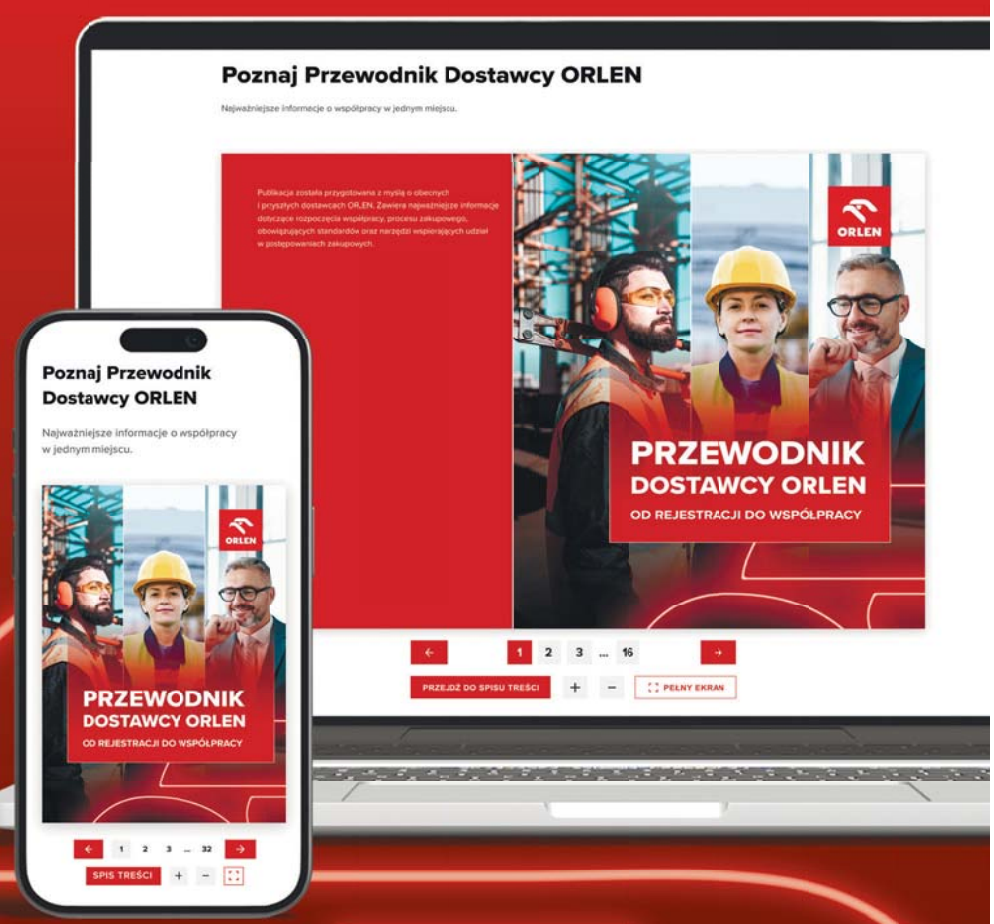

eprasa.pl 2f8c923d4e

INWESTYCJE

Coraz bliżej do rozbudowy korkującej się drogi na północ od Torunia. Po dwie jezdnie i węzeł

Marek Nienartowicz

Jest decyzja środowiskowa dla rozbudowy drogi krajowej nr 91 na odcinku Toruń - Łysomice. To otwiera drogę do realizacji tej inwestycji.



FOT. GDDKiA

Widoczne na zdjęciu skrzyżowanie zostanie rozbudowane. Powstanie tu węzeł drogowy

Wójt gminy Łysomice Piotr Kowal wydał decyzję środowiskową (DŚU) dla wariantu nr 3 rozbudowy drogi krajowej nr 91 między Toruniem a Łysomicami. To ten rekomendowany do realizacji przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad.

- Wydana decyzja określa warunki i obowiązki inwestora niezbędne przy przygotowaniu i prowadzeniu robót budowlanych, a także późniejszego monitoringu zastosowanych rozwiązań - wyjaśnia Julian Drob, rzecznik prasowy oddziału GDDKiA w Bydgoszczy.

GDDKiA zaplanowała budowę drugiej jezdni DK nr 91 między Toruniem a Łysomicami. Dzięki temu zyska ona przekrój 2x2 (po dwa pasy ruchu w obu kierunkach). Tak układ powstanie między skrzyżowaniem DK nr 91 z drogą wojewódzką nr 552 w Łysomicach a do granic Torunia. To odcinek o długości 3,7 kilometrów). Dodajmy, że w granicach Torunia DK nr 91 prawie na całym przebiegu jest dwujezdniowa (ulice Grudziądzka, Kościuszki, Żółkiewskiego, trasa nowomostowa i fragment Łódzkiej).

- Dobudowana jezdnia DK nr 91 między Toruniem a Łysomicach powstanie po zachodniej stronie obecnej jezdni - informuje Julian Drob. W ramach inwestycji przebudowane zostanie wspomniane skrzyżowanie DK nr 91 z DW nr 552 w Łysomicach. Będzie ono dwupoziomowe. DK nr 91 pobiegnie na estakadzie. Tym samym w Łysomicach powstanie węzeł drogowy.

Rozbudowane zostanie też skrzyżowanie z DK nr 91 z ulicą Leśną w Papowie Toruńskim - Osiekach. Znajduje się ono blisko przyjazdu kolejowego. Zastosowane tu rozwiązania mają wpłynąć na znaczną poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu. Łatwiejszy powinien też być wyjazd z ulicy Leśnej w lewo, w kierunku Torunia. Dziś, zwłaszcza w godzinach szczytu, trzeba długo czekać na możliwość skrętu. Na Leśnej tworzą się zatory. Sytuacja dodatkowo komplikuje się, gdy na przejeździe - w związku z przejazdem pociągu - opadają szlabany.

- Celem inwestycji jest poprawa warunków ruchu i komfortu jazdy, czyli większa przepustowość drogi i krótsza podróż między Toruniem a Łysomicami i dynamicznie rozwijającymi się terenami Pomorskiej Specjalnej Strefy Przemysłowej w gminie Łysomice. Podniesiemy też nośność jezdni do 11,5 ton na oś. W ramach rekomendowanego wariantu migracja zwierząt będzie zapewniona poprzez budowę dwóch dolnych przejść dla zwierząt (małych i średnich). Inwestycja będzie obejmować budowę czterech ekranów akustycznych o wysokości 4 metrów i łącznej długości blisko 1500 metrów. Powstaną też cztery zbiorniki retencyjne (w tym jeden retencyjno-infiltracyjny), a droga w większości będzie wygrodzona - dodaje Julian Drob.

Według obecnego harmonogramu rozbudowa odcinka Dk nr 91 między Toruniem a Łysomicami potrwa do roku 2030. Przypomnijmy, że równolegle z prowadzoną przez GDDKiA inwestycją swoją zamierza zrealizować samorząd Torunia. Chodzi o budowę przejścia podziemnego pod ulicą Grudziądzką, czyli DK nr 91, na wysokości przystanku kolejowego Toruń Katarzynka.

©℗

REKLAMA 0011602697



BEZPIECZEŃSTWO

Mieszkańcy narzekają na pędzące samochody. Mają tu być zmiany

Małgorzata Oberlan

Kierowcy na ulicy Niesiołowskiego na Rubinkowie rozpędzają się w najlepsze, a ludzie boją się przechodzić na drugą stronę drogi. Będzie wyniesione przejście dla pieszych i próg zwalniający? Radny interweniuje, a prezydent Paweł Gulewski obiecuje zmiany.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na ul. Niesiołowskiego jest zwykle spory ruch

Na strach przed wejściem na ulicę Niesiołowskiego uskarżają się szczególnie mieszkańcy bloku nr 2 i ich sąsiedzi. Co im dokucza w tej części Rubinkowa?

Jak zgłaszają mieszkańcy, dostępne dla nich miejsca parkingowe znajdują się po drugiej stronie ruchliwej ulicy, stanowiącej jeden z najważniejszych szlaków komunikacyjnych osiedla Rubinkowo. Po tej samej, północnej, stronie znajdują się także ogródki działkowe, z których korzystają również okoliczni mieszkańcy.

- Intensywny ruch na ulicy Niesiołowskiego i częste przypadki przekraczania prędkości przez jadących nią kierowców sprawiają, że przejście przez ulicę staje się bardzo niebezpieczne - podkreśla radny Marcin Czyżniewski (Klub Radnych „Wspólny Toruń"), interweniując u prezydenta miasta w tej sprawie.

W opinii mieszkańców na poprawę bezpieczeństwa wpłynęłaby budowa wyniesionego przejścia dla pieszych na wysokości drogi prowadzącej do Rodzinnych Ogródków Działkowych oraz progu zwalniającego na wysokości drogi prowadzącej do Przedszkola Miejskiego nr 11.

Wniosek w imieniu mieszkańców o takie właśnie rozwiązania radny Marcin Czyżniewski zgłosił władzom miasta pod koniec października.

Niedawno radny, a więc i mieszkańcy Rubinkowa jednocześnie - doczekali się odpowiedzi prezydenta Pawła Gulewskiego. Brzmi dość optymistycznie.

„W odpowiedzi na wniosek dotyczący budowy wyniesionego przejścia dla pieszych oraz progu zwalniającego na ul. Niesiołowskiego, na wysokości budynku nr 2, informuję, że Miejski Zarząd Dróg w Toruniu zgłosi realizację przedmiotowego zadania do ujęcia w budżecie miasta na 2027 rok" - tak brzmi ta odpowiedź.

Szansa na poprawę bezpieczeństwa zatem są. ©℗

eprasa.pl 2f8c923d4e

Z PIERWSZEJ STRONY

Samochód nadal najszybszym środkiem transportu

W wielu polskich miastach trwają kampanię promujące transport publiczny. Ale co to w praktyce oznacza dla mieszkańca, który każdego dnia musi dostać się na drugi koniec miasta? Wyliczyliśmy to w Toruniu dokładnie.

Adam Willma

Pasażer, który wychodzi z domu za Towimorem o 6.55, ma 17 minut marszu do pętli Port Drzewny. Autobus 40 odjeżdża tu o 7.12. Według rozkładu tego kursu dociera na pętlę Bielawy o 8.01. Stamtąd do szkoły przy Krynickiej zostaje jeszcze 17 minut pieszo. Cała podróż bez przesiadki zajmuje 83 minuty.
Z tego samego autobusu można wysiąść o 7.17 na przystanku Szosa Bydgoska i przesiąść się do tramwaju 5 o 7.22. Z pętli "Olimpijska P&R" dojście do szkoły również zajmuje 17 minut. Pasażer dociera o 8.12, po 77 minutach od wyjścia i sześć minut wcześniej niż bezpośrednim autobusem.

W południe podróż z przesiadką zajmuje 76 minut, od 12.25 do 13.41. Wieczorem można wyjść o 20.42 i pojechać bez przesiadki autobusem 40 o 20.59. Do szkolnego przystanku dociera się o 22.00, po 78 minutach.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Wyliczyliśmy, ile zajmuje w Toruniu przejazd komunikacją miejską z jednego krańca miasta na drugi

Z Jaru na Glinki

Z Jaru do Glinek we wszystkich trzech porach wystarcza autobus linii nr 20 z ulicy Strobanda. Rano można wyjść o 7.04 na kurs o 7.13, który dociera do pętli Glinki. Stamtąd do Poznańskiej 312 są cztery minuty marszu. Cała podróż trwa 53 minuty, do 7.57.

W południe i wieczorem przy wybranych kursach trzeba wysiąść na przystanku "Poznańska-Osiedle", skąd do celu jest 1,39 km pieszo. W południe podróż zajmuje 64 minuty, od 12.04 do 13.08. Wieczorem wystarczy wyjść około 20.27 i wsiąść do autobusu o 20.36. Na miejscu jest się o 21.29, po 62 minutach.

Z Glinek na Bielawy rano można wyjść o 6.57 na autobus linii nr 20 o 7.01. Po przesiadce w Alei Solidarności drugi autobus wysadza pasażera przy ulicy Szczecińskiej. Do szkoły przy Krynickiej dociera się o 8.17, po 80 minutach. W południe wystarczy wyjść o 11.59 na kurs o 12.03. Przesiadka także wypada w Alei Solidarności. Z przystanku "Słupska" zostaje osiem minut marszu do szkoły. Cała podróż trwa 68 minut, do 13.07. Wieczorny wariant zajmuje 71 minut, od 20.52 do 22.03.

Z przystanku przy Szkole Leśnej na Barbarce pierwszy autobus linii nr 31 odjeżdża o 8.08. W porze południowej najbliższe kursy są o 11.28 i 13.08, a ostatni w ciągu dnia odjeżdża o 18.03. Przy wyjściu w wybranych porach trzeba dojść do innej linii. Rano i wieczorem można iść na przystanek "Osiedle Leśne - Polana", 2,14 km od Szkoły Leśnej. W południe sprawdziliśmy dojście na Wrzosy I, 2,48 km od szkoły. We wszystkich trzech przypadkach od ulicy Żwirki i Wigury do Czerniewic jedzie się autobusem linii nr 11. Rano podróż trwa 86 minut, od 7.12 do 8.38, a w południe zajmuje 81 minut, od 12.06 do 13.27. Wieczorem na tę trasę trzeba przeznaczyć 82 minuty, od 20.36 do 21.58.

Z Kaszczorka do Portu Drzewnego

W południe można przebyć tę trasę bez przesiadki. Wystarczy wyjść spod szkoły około 11.54, dojść na przystanek "Wyszyńskiego" i wsiąść do autobusu 40 o 12.12. Marsz na pierwszym i ostatnim odcinku zajmuje razem 35 minut. Cała podróż trwa 76 minut i kończy się o 13.10.

Rano i wieczorem krócej zajmują warianty z dwiema przesiadkami. W obu przypadkach pasażer zaczyna od dojścia na przystanek "Turystyczna" i ma krótkie przerwy między kursami. Rano podróż trwa 61 minut, od 7.13 do 8.14. Wieczorem zajmuje 63 minuty, od 20.37 do 21.40.

Dla tych samych punktów nawigacja korzystająca z mapy OpenStreetMap wyliczyła od 21 do 27 minut samej jazdy (szacunek na podstawie sieci dróg i prędkości przyjętych przez nawigację). Kierowca musi oczywiście doliczyć czas dojścia do auta, szukanie miejsca postojowego i drogę z parkingu do celu.

Z Portu Drzewnego na Bielawy jest 16,5 km (drogą). Nawigacja wyliczyła 26 minut jazdy autem, komunikacją miejską podróż trwa 76-78 minut. Na trasie z Barbarki do Czerniewic, liczącej 16,9 km, jest to 27 minut autem i 81-86 minut komunikacją.

Z Jaru do Glinek jest 13,5 km. Szacowany czas jazdy autem to 21 minut, a podróż komunikacją zajmuje 53-64 minuty. Z Kaszczorka do Portu Drzewnego jest 14,8 km. Samochodem wychodzi 24 minuty, komunikacją 61-76 minut. Z Glinek na Bielawy, na odcinku 17,1 km, nawigacja również wyliczyła 24 minuty jazdy autem. Komunikacją podróż zajmuje 68-80 minut.

Na trasie z Portu Drzewnego na Bielawy różnica między komunikacją miejską a szacowanym czasem samej jazdy autem wynosi 50-52 minuty. Z Jaru do Glinek to 32 minuty rano i 41 minut wieczorem. O tyle łącznie musiałyby wydłużyć podróż autem korki, parkowanie i dojścia, żeby oba sposoby podróży zajęły tyle samo czasu.

Olsztyn i Kassel

Dla porównania wzięliśmy po pięć tras w Olsztynie i niemieckim Kassel. Kassel jest bliskie Toruniowi wielkością. Ma 196,8 tysięcy mieszkańców i 106,8 kilometrów kwadratowych powierzchni. Toruń - 192,8 tysięcy mieszkańców i 115,7 km kw.. Olsztyn jest mniejszy i liczy 165,4 tys. mieszkańców na 88,3 km kw.. We wszystkich trzech miastach kursują autobusy i tramwaje.

W Olsztynie i Kassel dopasowaliśmy porę wyjścia do pierwszego odjazdu w każdym z wcześniej wyznaczonych połączeń. Mediana 15 wariantów wyniosła 76 minut w Toruniu, 62 w Olsztynie i 65 w Kassel. Największa różnica między wynikami miast wypadła rano. Mediany wyniosły wtedy odpowiednio 77, 54 i 65 minut. Wieczorem było to 71, 62 i 77 minut.

Trzy trasy po około 10 kilometrów

Z Jaru do Glinek jest 10,5 km w linii prostej. Podróż trwa 53 minuty rano, 64 w południe i 62 wieczorem. W Olsztynie z Gutkowa na Pieczewo jest 10,3 km, a czasy wynoszą odpowiednio 54, 63 i 58 minut. W Kassel z Harleshausen do Forstfeld jest 10 km. Podróż zajmuje 60 minut rano, 64 w południe i 75 wieczorem.

Rano i w południe wyniki Torunia i Olsztyna dzieli jedna minuta, wieczorem cztery minuty. Z Jaru na Glinki można wtedy przejechać jednym autobusem. W Olsztynie pasażer wychodzi około 20.36, wsiada o 20.49 do autobusu 111 i o 21.01 przesiada się na Likusach do autobusu 127. Do szkoły na Pieczewie dociera o 21.34.W samym Kassel wieczorne wyniki wynoszą od 50 do 108 minut.

Z porównania wynika, że pod względem komunikacyjnym Toruń nie odstaje od podobnych miast. Niestety, nadal w każdej z podobnych aglomeracji samochód pozostaje bezkonkurencyjnie szybkim środkiem transportu. ©℗

TORUŃ

Ulica Długa nie będzie dłuższa. Prezydent Torunia podjął ostateczną decyzję

Marek Nienartowicz

Trudno było spodziewać się innej decyzji. Ulica Długa w Toruniu pozostanie „ślepa" na zachodnim końcu.

Na początku sierpnia obecnego roku ulica Długa została wydłużona -powstał długi na kilka metrów jej asfaltowy fragment. Spiął on ją z ulicą Św. Józefa. Przez powstałe w taki sposób skrzyżowanie ulic Długiej i Św. Józefa został poprowadzony objazd - na czas remontu pobliskiego odcinka ulicy Żwirki i Wigury. Z jego zakończeniem, zostało ono zablokowane 1 września. Wjazd w Długą i wyjazd z niej służby miejskie zastawiły barierkami.

Jednocześnie w mediach społecznościowych i uwagach kierowanych do prezydenta Torunia Pawła Gulewskiego pojawił się apel o rozważenie otwarcia na stałe skrzyżowania Długa/Św. Józefa. W tej sytuacji prezydent zarządził konsultacje społeczne dotyczące przyszłości tego miejsca.

Na spotkaniu w tej sprawie, które relacjonowaliśmy, zdecydowanie przeważali przeciwnicy otwarcia skrzyżowania. Zwolennikami pozostawienia Długiej z „zaślepieniem" na jej zachodnim końcu była zwłaszcza dyrekcja, nauczyciele i rodzice uczniów SP nr 5.

Można więc było spodziewać się, że prezydent Gulewski nie przedłuży Długiej na stałe. Taką decyzję faktycznie podjął.

- Nie można było nie uwzględnić tylu głosów sprzeciwu. Długa pozostanie zamknięta w pobliżu ulicy Św. Józefa. Wracamy więc na stałe do stanu sprzed remontu ulicy Żwirki i Wigury - mówi prezydent Paweł Gulewski.

Prezydent powołał się na dane ze wspomnianego spotkania. Za spięciem na stałe Długiej z ulicą Św. Józefa było tylko dwóch jego uczestników. W spotkaniu brało udział około siedemdziesięciu osób.

- Nie będziemy likwidować fragmentu ulicy Długiej, poprzez który była ona czasowo połączona z ulicą Św. Józefa. Wkrótce zostaną tam ustawione betonowe szykany, które uniemożliwią przejazd - dodaje prezydent Gulewski.

Prezydent zapowiedział również, że w przyszłym roku zostanie skorygowane skrzyżowanie ulic Długiej i Hurynowicz, także znajdujące się na tyłach SP nr 5. W efekcie zalegalizowana zostanie możliwość skrętu w lewo z pierwszej z nich w drugą.©℗

eprasa.pl 2f8c923d4e

Z PIERWSZEJ STRONY

Jarmark Bożonarodzeniowy wystartował

justyna Wojciechowska-Narloch

Od ubiegłego piątku trwa Jarmark Bożonarodzeniowy. Sprawdziliśmy, co można tam znaleźć i ile trzeba zapłacić.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

W sobotę po godzinie 17 choinka została rozświetlona

Pierwsze wrażenie jest takie: na starówce jest bardzo kolorowo i bardzo świątecznie. Dużo czerwieni, złota, światełek. Jarmarkowe budki są w większości pięknie ozdobione, a ich oferta przyciąga wzrok i klientów.

Co można kupić na toruńskim jarmarku? To przede wszystkim kojarzące się ze świętami drobiazgi: skarpety (20 zł), włóczkowe rękawiczki i czapki (od 30 zł), rękodzieło m.in. z drewna oraz biżuteria. Ta ostatnia jest na kilku dużych stoiskach, a jej ceny zależą od materiałów, z których ją wykonano. Dominuje srebro oraz ozdoby z półszlachetnych kamieni. Są też miody, wędliny, sery, pierniki i inne słodycze. Są także herbaty i mieszanki przypraw. Ceny? No cóż, raczej wysokie. Wędliny - zależnie od rodzaju - to średnio 50-90 zł za kilogram, a sery - szwajcarskie, włoskie czy holenderskie ok. 17,90 zł za 100 g. Na stoiskach znaleźć można także świece, magnesy, pamiątki z Torunia i specjalne jarmarkowe kubki w cenie 20 zł.

Bogata jest też oferta gastronomiczna. Oprócz słodkości, grzańca, zapiekanek i nieśmiertelnych serków typu oscypek z żurawiną, kupić można także zupy czy langosze.

A oto kilka przykładowych cen ze strefy gastronomicznej: langosz klasyczny - 27 zł, francuska zupa cebulowa - 35 zł, zakręcany chips ziemniaczany z przyprawami - 20 zł, serek z grilla z żurawiną (odpowiednio duży, średni i mały) - 20, 15 i 10 zł, zupa gulaszowa - 25 zł, zupa grochowa - 25 zł, gofry z cukrem pudrem - 15 zł, grzaniec galicyjski - 18 zł, herbata rozgrzewająca z pomarańczą -12 zł, kawa piernikowa - 16 zł.

W tym roku na jarmarku pojawiło się 110 wystawców. Nie brakuje atrakcji jak koło widokowe czy karuzela. . Stoiska są czynne od poniedziałku do czwartku od godziny 12.30 do 20.30, w piątki od 12.30 do 22, w soboty od 10 do 22, w niedziele od 10 do 21.

W sobotę 21 listopada Jarmark Bożonarodzeniowy został oficjalnie zainaugurowany. Najpierw była barwna, świąteczna parada, która przeszła z Rynku Nowomiejskiego ulicami Królowej Jadwigi i Szeroką na Rynek Staromiejskim. Orszak otwierał Św. Mikołaj. Niedaleko za nim kroczyła orkiestra, grająca utwory w klimacie świąt Bożego Narodzenia.

- To największy i najdłużej trwający Jarmark Bożonarodzeniowy w historii naszego miasta, bo potrwa aż do 6 stycznia 2027 roku - mówił prezydent Gulewski.

Uczestnicy inauguracji zgromadzili się w okolicy pomnika Kopernika. Tu od środy 18 listopada stoi bożonarodzeniowa choinka. Po raz pierwszy w tym miejscu pojawiło się sztuczne drzewko.

Po godzinie 17 choinka została rozświetlona. Było wielkie odliczanie i naciśnięcie przycisku, po którym choinka rozbłysła.

Urząd Miasta Torunia podaje, że choinkowa instalacja ma niemal 11 metrów wysokości i 5 metrów szerokości u dołu. Rozświetla ją ponad 14 tysięcy punktów LED. Dekoracją są ozdoby wykonane w technologii druku 3D. Nawiązują wyglądem bezpośrednio do toruńskiej tożsamości: dawnych pierników, detali Katedry Świętojańskiej, panoramy miasta nad Wisłą, herbu Torunia oraz teorii heliocentrycznej Mikołaja Kopernika ze Słońcem i krążącymi wokół niego planetami.

Cała instalacja kosztowała 113 tysięcy złotych. Ma być wykorzystywana co roku w okresie bożonarodzeniowym przez dziesięć lat.

Atrakcje zaplanowane na rozpoczęcie Jarmarku Bożonarodzeniowego trwały kilka godzin.

©℗

REKLAMA 0011614342



ORGANIZATORZY: EXPRESS BYDGOSKI, GAZETA POMORSKA, NOWOŚCI

PARTNERZY GŁÓWNI: Enea Operator, PGZ, NITROCHEM

PARTNERZY: PLEWA, STALEX, ZPBC w Bydgoszczy, RUN CHŁODNIA, Feld-med, KROPELKA, CGH Group, Vidrobex, DPV logistic, BELLER PACK&DRUK, BEL-POL, Derred, GIACOMINI, Podmar, MGA, MULTI BHP, GABINETY LEKARSKIE ŚNIADECKICH 2, KORSIL, OPTYK-Michalscy, AMS PERFEKT SERWIS, COBA, SPORT LAB, FENSTER, RIWAPOL, OFTALMIKA

eprasa.pl 2f8c923d4e

REKLAMA

0011611537

Polska może być regionalnym hubem LNG. Infrastruktura, rynek i bezpieczeństwo dają nam przewagę

Infrastruktura gazowa, dywersyfikacja dostaw, rozwój rynku i współpraca z państwami Europy Środkowo-Wschodniej – mogą sprawić, że Polska będzie najważniejszym centrum gazowym w regionie. Ale to nie stanie się tak łatwo. O perspektywach budowy regionalnego hubu gazowego, wyzwaniach rynkowych i bezpieczeństwie infrastruktury dyskutowali przedstawiciele ORLENU, GAZ-SYSTEM, TGE Towarowej Giełdy Energii oraz PGE Polskiej Grupy Energetycznej. Panel był częścią siódmej edycji Partnership for Transatlantic Energy Cooperation (P-TEC).



FOT. POLSKA PRESS

Infrastruktura LNG i dywersyfikacja dostaw

Polska może być centrum dystrybucji gazu w Europie Środkowo-Wschodniej. Nasze przewagi to: infrastruktura LNG, połączenia międzysystemowe i współpraca z innymi państwami regionu. Fundamentem polskiej pozycji są terminale LNG w Świnoujściu i FSRU w Gdańsku. Większe możliwości importowe to bezpieczeństwo dostaw nie tylko w Polsce, lecz także w sąsiednich państwach. Na znaczenie współpracy regionalnej zwraca uwagę **Sławomir Staszak, wiceprezes zarządu ORLEN ds. Energy**.

– Polska ma potencjał, by stać się jednym z głównych centrów LNG w regionie. Rozwijamy współpracę z partnerami ze Słowacji, Węgier i Ukrainy. To naturalne rozszerzenie naszych dotychczasowych relacji, w tym współpracy z Naftogazem. Rozbudowa infrastruktury importowej pozwoli nam zwiększyć skalę działalności i obsługiwać nie tylko rynek krajowy, ale również odbiorców w państwach sąsiednich.

Ważnym elementem jest krajowy system przesyłowy. **Sławomir Hinc, prezes zarządu GAZ-SYSTEM** podkreśla, że Polska nie jest uzależniona od dostaw z jednego kierunku.

– Dzisiaj system jest znacznie lepiej połączony z państwami sąsiednimi. Dzięki temu możemy nie tylko sprowadzać gaz do Polski, lecz także przesyłać go dalej, do odbiorców w regionie.

Rozbudowa infrastruktury wykracza poza krajowe bezpieczeństwo energetyczne. Może stworzyć warunki do rozwoju regionalnego handlu gazem i zwiększyć rolę Polski w europejskim systemie dostaw.

Infrastruktura to jeszcze nie wszystko. Potrzebny jest płynny rynek

Nawet rozbudowana sieć przesyłowa i duże możliwości importowe nie przesądzają jeszcze o powstaniu regionalnego hubu. Trzeba stworzyć gazowy rynek, na którym „gracze" z różnych państw będą mogli swobodnie zawierać transakcje.

– Jeżeli nie zbudujemy odpowiedniej płynności, pozostaniemy z kilkoma oddzielnymi rynkami, które nie będą w stanie stworzyć silnego regionalnego indeksu cenowego. Naszym celem jest rynek, który będzie mógł konkurować z takimi punktami odniesienia jak TTF czy THE. (TTF – benchmark cenowy gazu w Holandii, THE – niemiecki operator rynku). Nie osiągniemy tego samodzielnie – potrzebna jest współpraca z uczestnikami rynku i operatorami systemów w całym regionie – uważa **Piotr Listwoń, prezes TGE Towarowej Giełdy Energii.**

Polska może stać się ważnym centrum handlu, ale regionalny charakter hubu będzie wymagał otwartości na transakcje i fizyczne przepływy gazu między państwami.

Popyt odbiorców musi wyznaczać skalę inwestycji

Rozwój infrastruktury i rynku musi być powiązany z rzeczywistym zapotrzebowaniem na gaz. W przeciwnym razie możliwości importowe będą rosnąć szybciej niż popyt, a koszt inwestycji nie znajdzie uzasadnienia w wykorzystaniu systemu.

Sławomir Staszak podkreśla rolę odbiorcy końcowego. ORLEN jest nie tylko importerem gazu, ale również konsumentem, m.in. w elektrowniach i elektrociepłowniach gazowych.

– Nie możemy koncentrować się wyłącznie na tym, żeby importować jak najwięcej gazu i budować jak największą infrastrukturę. Na końcu tego łańcucha zawsze jest klient. Dlatego rozwój możliwości importowych musi odpowiadać na potrzeby odbiorców i być powiązany z tym, jak będzie zmieniało się zapotrzebowanie na gaz w Polsce oraz w krajach regionu.

Znaczenie gazu w transformacji energetycznej podkreśla **Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. operacyjnych.**

– Gaz jest bardzo ważny dla PGE. Planujemy rozwój mocy gazowych do poziomu 9,6 GW w 2030 roku. To oznacza, że musimy odpowiednio wcześnie zadbać o dostępność paliwa i możliwości jego dostarczenia. Nasz udział w procesie dotyczącym FSRU i pozyskanie slotów jest konsekwencją tych planów – potrzebujemy gazu w odpowiedniej ilości i we właściwym czasie.

Rozwój infrastruktury LNG nie jest celem samym w sobie. Musi wynikać z planów przedsiębiorstw energetycznych i prognozowanego zapotrzebowania na paliwo.

Dywersyfikacja dostaw i geopolityka

Polska i Europa Środkowo-Wschodnia musi kalkulować dostępność LNG i ryzyko koncentracji dostaw z określonych kierunków.

Sławomir Staszak przypomina, że ORLEN importuje gaz z USA, Norwegii, Kataru, Trynidadu i Tobago oraz Nigerii.

– Nie możemy opierać bezpieczeństwa dostaw na jednym kierunku ani jednym partnerze. Naszym zadaniem jest dywersyfikowanie portfela i stałe monitorowanie sytuacji na rynku. Chcemy być przygotowani na zmiany, tak aby zapewnić dostawy do Polski, a w przyszłości również do odbiorców w całym regionie.

Magazyny i bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej

Magazyny gazu zwiększą elastyczność systemu, umożliwią zakupy w różnych okresach i wzmocnią bezpieczeństwo w razie zakłóceń dostaw. Do tego potrzeba jednak, by inwestycje w pojemności magazynowe były uzasadnione ekonomicznie i wspierały konkurencję.

– Wszyscy reprezentujemy infrastrukturę, która ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa kraju. Możemy wiele nauczyć się z doświadczeń Ukrainy, ale potrzebujemy także rzeczywistego planu na poziomie krajowym. Współpraca pozwoli nam porównywać doświadczenia, lepiej koordynować działania i skuteczniej chronić nasze aktywa – wskazuje Sławomir Hinc, prezes zarządu GAZ-SYSTEM .

Regionalny hub to wspólny projekt

Polska ma wszelkie atuty, by odgrywać większą rolę na regionalnym rynku gazu: rozwiniętą infrastrukturę, dostęp do LNG, połączenia z sąsiadami i rosnące możliwości handlowe. Niestety, to nie gwarantuje jeszcze sukcesu.

O powodzeniu projektu zdecydują przede wszystkim: zdolność do przyciągnięcia zagranicznych uczestników rynku, zapewnienie odpowiedniej płynności handlu, rozwój transgranicznych przepływów oraz dostosowanie inwestycji do rzeczywistego zapotrzebowania.

Nie można zapominać o bezpieczeństwie.

– Ochrona infrastruktury krytycznej powinna być jednym z priorytetów całego sektora energetycznego – uważa Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. operacyjnych.

Miernikiem sukcesu w perspektywie roku 2030 będą: większa liczba klientów zagranicznych, rosnąca konkurencja, większy wolumen transakcji i rozwój handlu transgranicznego.

Warunkiem jest nie tylko realizacja inwestycji infrastrukturalnych, ale również stworzenie atrakcyjnego, płynnego i bezpiecznego rynku, który przyciągnie uczestników z całej Europy Środkowo-Wschodniej.

Partnerem Strategicznym Wydarzenia jest ORLEN.

Partnerzy: PGE Polska Grupa Energetyczna, ENEA, GAZ-SYSTEM

PARTNER STRATEGICZNY WYDARZENIA

PARTNERZY

eprasa.pl 2f8c923d4e

AKCJA

Dobra Kaucja wspiera schronisko

Joanna Maciejewska

Dobra Kaucja to lokalna inicjatywa wspierająca czworonogów z toruńskiego schroniska. Polega na zbieraniu opakowań objętych systemem kaucyjnym od mieszkańców, firm czy szkół. Za pieniądze pozyskane dzięki kaucji, kupowane są rzeczy niezbędne dla zwierząt.

Toruńską inicjatywę Dobra Kaucja, której celem jest wspieranie Schroniska dla zwierząt przy ul. Przybyszewskiego, prowadzi Adrianna Dyl. - Zbieram opakowania objęte systemem kaucyjnym od mieszkańców, szkół i lokalnych firm. Odbieram je, sortuję i przekazuję do zwrotu, a uzyskane środki przeznaczam na zakup karmy oraz innych potrzebnych rzeczy dla psów i kotów. Bardzo zależy mi na angażowaniu lokalnych firm i instytucji w działania na rzecz zwierząt. Do tej pory udało się nam zwrócić już ponad 2000 opakowań - informuje Adrianna Dyl.

W ramach akcji zbierane są nie tylko puszki i butelki kaucyjne. Dobra Kaucja prowadzi również zbiórkę rzeczy, które przydadzą się zwierzakom mieszkającym w schronisku. Przyjmowane są: koce i kołdry bez pierza, gazety, żwirek dla kotów, mokre karmy specjalistyczne dla psów i kotów, m.in. takich marek jak Dolina Noteci, Wiejska Zagroda czy John Dog.

- Każdy z tych produktów może realnie poprawić codzienność zwierzaków czekających na swój dom. Nie musisz przekazywać dużej ilości - nawet jedna paczka karmy czy jeden koc to cenna pomoc - informuje organizatorka akcji w mediach społecznościowych, dodając że osoby, które chciałby przekazać coś z powyższej listy, mogą napisać na Facebooku prywatną wiadomość w celu ustalenia terminu i sposobu odbioru.

Akcja Dobra Kaucja, to młoda inicjatywa. Adrianna Dyl rozpoczęła ją wraz z początkiem października i z sukcesem rozwija. Jak zaznacza na Facebooku, zaczęło się od prostego pomysłu - zbierane butelki i puszki kaucyjne zamieniać w realną pomoc.

- Założyłam grupę, w której będę pokazywać całą drogę zbiórki - od zebranych opakowań, przez paragony i zakupy, aż po przekazanie rzeczy potrzebującym. Na początku pomagamy toruńskiemu schronisku, ale chcę, żeby z czasem Dobra Kaucja mogła rozwijać się również w innych kierunkach - zaznacza Adrianna Dyl, organizatorka akcji Dobra Kaucja.

Oto punkty zbiórek puszek i butelek kaucyjnych w ramach toruńskiej akcji:
- Planeta ZOO – ul. Żwirki i Wigury 71,
- Planeta ZOO – ul. Przy Kaszowniku 43F,
- Medyczno-Społeczne Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego,
- DepilConcept Polska, Bydgoska 56,
- Technikum Informatyczne i Toruńskie Liceum Ogólnokształcące przy ul. Marii Curie-Skłodowskiej 67,
- Nova Figura Toruń & Dietetyka i modelowanie sylwetki przy ul. Szosa Lubicka 168L
- Bunkier51 - toruńska arena z laserowym paintballem i escape room ul. Wielki Rów 40A.

©℗

TORUŃ



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Pyszne pierogi, z których słyną lokale przy Moście Paulińskim w Toruniu, razem z gośćmi zje teraz toruński aniołek. To właśnie tam odsłonięto w piątek kolejną jego figurkę. Nosi imię Jagódka

TV TORUŃ

23 LISTOPADA

10:00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10:20 Bulwar sztuki- listopad (2)
11:00 Świat na wyciągnięcie ręki- Cisza pod gwiazdami
11:15 Sportowa rozmowa- Maria Okrucińska
11:30 Zieleń cmentarna
11:40 Fitness- Marta Wirzchowska (3)
12:00 Powtórka programu
14:00 Oferty TV Toruń
15:00 Hokej: KH Energa- Polonia Bytom
17:00 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza - Jerzy Rogiewicz
17:25 Uwierz w sport- Aktywność bez barier
17:45 Aktualności Toruńskie
18:05 Pogoda dla Torunia
18:10 Rozmowa dnia
18:25 Serwis sportowy
18:35 Świat na wyciągnięcie ręki- Szkoła dyplomacji
18:50 Mistrzowie kolarstwa z Torunia
19:10 Magazyn samorządowy (9/26)
19:40 Uwierz w sport- Aktywność bez barier
20:00 Aktualności Toruńskie
20:20 Pogoda dla Torunia
20:25 Rozmowa dnia
20:40 Serwis sportowy
20:50 Magazyn Kujawsko-Pomorski
21:10 Mistrzowie kolarstwa z Torunia
21:30 Zieleń cmentarna
21:45 Aktualności Toruńskie
22:05 Pogoda dla Torunia
22:10 Rozmowa dnia
22:25 Serwis sportowy
22:35 Hokej: KH Energa- Polonia Bytom
23:55 Oferty TV Toruń

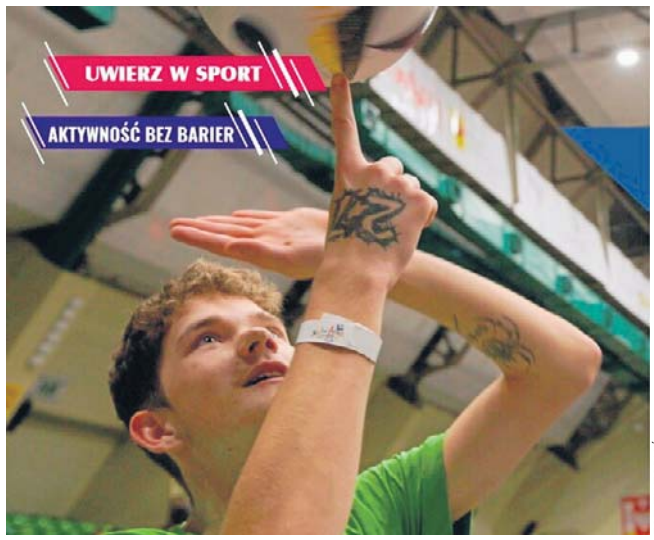

FOT. TV TORUŃ

Dużo ruchu, wspólnej zabawy i uśmiechu

Dużo ruchu, wspólnej zabawy i uśmiechu - hala w Inowrocławiu na jeden dzień zamieniła się w wielkie sportowe miasteczko. Była to kolejna odsłona projektu „Uwierz w sport" samorządu województwa kujawsko-pomorskiego. Wydarzenie zorganizowała Fundacja Okruszek Szczęścia, a gośćmi honorowymi byli młodzi ludzie z całego regionu.

Relację z tego wydarzenia Telewizja Toruń wyemituje dziś o godzinie 17,25 i 19.40.

TV Toruń zaprasza również na programy informacyjne dotyczące wydarzeń z Torunia i regionu.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71
Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.
Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

eprasa.pl 2f8c923d4e

REKLAMA 0011611715

Przełomowy moment dla europejskiej energetyki – Konferencja P-TEC w Warszawie

18-19 listopada odbyła się już 7. edycja P-TEC, czyli Partnership for Transatlantic Energy Cooperation. Wydarzenie zostało zorganizowane wspólnie przez Departament Energii USA, polskie Ministerstwo Energii oraz Global Energy Center działające przy think tanku Atlantic Council. W tym roku uczestnicy skupili się na kwestiach budowania bezpiecznego, stabilnego i konkurencyjnego systemu energetycznego w Europie.



FOT. POLSKA PRESS

Konferencja P-TEC skupiła przedstawicieli sektora prywatnego oraz administracji państwowej

P-TEC połączyło dwie perspektywy: biznesową i rządową. Pierwszy dzień konferencji zdominowały rozmowy o inwestycjach, finansowaniu i konkretnych projektach energetycznych. Jako prelegenci w większości występowali liderzy świata biznesu oraz przedstawiciele agencji rządowych blisko współpracujących z sektorem prywatnym. Drugiego zaś dnia głos należał przede wszystkim do ministrów i przedstawicieli najwyższego szczebla administracji państwowej. Eksperckie panele tematyczne zajmowały się najważniejszymi kwestiami dla polskiej i europejskiej energetyki oraz jej partnerstwem z USA. W całości wydarzenia uczestniczyli amerykański Sekretarz Energii Chris Wright i polski Minister Energii Miłosz Motyka. Podczas ceremonii otwarcia, Premier Donald Tusk wygłosił przemówienie, w którym podkreślił znaczenie innowacji oraz współpracy: *„Dywersyfikacja, nowoczesność, innowacyjność, różne źródła energii i współpraca oparta na wzajemnym zaufaniu, na przyjaźni, na poczuciu, że możemy liczyć na siebie nawzajem. To jest przyszłość energii nie tylko w Polsce".*

Obecność dwóch stron, biznesowej i rządowej była szczególnie istotna, ponieważ ich współpraca jest niezbędna do realizacji inwestycji infrastrukturalnych w skali, która czeka Polskę i Europę.

Namiastka pewności w niepewnych czasach. Jak zadbać o odporność energetyki?

Z uwagi na kontekst geopolityczny i toczącą się za wschodnią granicą wojnę, znaczną część uwagi poświęcono inwestycjom w odporną infrastrukturę, która może pomóc w radzeniu sobie z kryzysami. Eksperci zidentyfikowali sieć przesyłową gazu jako kluczową przewagę adaptacyjną europejskich państw, która pozwoliła im przekierować import z Rosji na innych dostawców, takich jak m.in. Stany Zjednoczone. Piotr Kuś, dyrektor ENTSOG, europejskiego stowarzyszenia zrzeszającego operatorów systemów przesyłowych gazu ziemnego, poinformował, że obecnie aż 40 proc. gazu na zimę pochodzi z LNG. Jeszcze dziesięć lat temu było to nie do pomyślenia. Omówiono również najnowsze inwestycje w modernizację i wzmocnienie infrastruktury gazowej w Ukrainie, realizowane przy wsparciu amerykańskiej agencji DFC.

Czy Polska stanie się regionalnym hubem LNG?

Jednym z najważniejszych tematów poruszanych podczas biznesowej części konferencji była koncepcja utworzenia w Polsce hubu gazowego dzięki bałtyckiemu terminalowi LNG. W panelu uczestniczyli **wiceprezes zarządu ORLEN ds. Energy Sławomir Staszak, Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. operacyjnych, prezes zarządu GAZ-SYSTEM Sławomir Hinc, oraz prezes Towarowej Giełdy Energii (TGE) Piotr Listwoń**, rozmowa była moderowana przez Macieja Filipa Bukowskiego, przewodniczącego działów Energii i Odporności w Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego. Eksperci omówili potencjał Polski do pełnienia tej funkcji oraz możliwości dostępnej infrastruktury. W takim modelu gaz przybywający drogą morską z różnych stron świata byłby transferowany do kolejnych sąsiednich państw. Zidentyfikowano także potencjalne bariery i obszary wymagające poprawy, takie jak dostępność magazynów gazu. Temat był kontynuowany także drugiego dnia konferencji, w dyskusji ministerialnej, w której uczestniczyli m.in. minister energii Miłosz Motyka oraz przedstawiciele rządów Węgier i Grecji.

Przyszłość atomu w Polsce

Gaz nie wyczerpywał tematów warszawskiego spotkania. Ważne miejsce zajęła także energetyka jądrowa. Na świeczniku znalazły się zarówno wielkoskalowe elektrownie, jak i małe reaktory modułowe SMR. Rozmowy dotyczyły doświadczeń z dotychczasowych projektów, możliwości zwiększania skali produkcji oraz warunków potrzebnych do realizacji kolejnych inwestycji. Polskim planom poświęcono wydarzenie Poland Nuclear Showcase. Program Polskiej Energetyki Jądrowej przewiduje budowę dwóch elektrowni o łącznej mocy od 6 do 9 GW. Pierwsza ma powstać na Pomorzu w technologii AP1000, we współpracy z Westinghouse i Bechtel, a rozpoczęcie jej komercyjnej pracy planowane jest na 2036 rok. Równolegle trwa dialog dotyczący wyboru technologii i partnera dla drugiej elektrowni. Nie zabrakło również rozmów o finansowaniu. Amerykańska agencja DFC i Polski Fundusz Rozwoju zadeklarowały współpracę przy analizie możliwości mobilizacji kapitału prywatnego na potrzeby polskiego programu jądrowego.

Konferencja P-TEC była tłem do zawarcia historycznych porozumień w obszarze energetyki

Rozmowy o bezpieczeństwie energetycznym znalazły także wyraz w podpisanych porozumieniach. ORLEN zawarł memoranda ze słowackim SPP i węgierskim MVM ONEnergy dotyczące możliwości współpracy przy dostawach LNG. To krok w stronę szerszego wykorzystania polskiej infrastruktury do zaopatrywania sąsiadów i budowania pozycji Polski jako regionalnego hubu gazowego. Ten kierunek uzupełnia memorandum Grupy ORLEN z amerykańskim funduszem Carlyle dotyczące współpracy energetycznej i inwestycyjnej, m.in. w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej.

Ponadto, operatorzy systemów przesyłowych państw V4 uzgodnili współpracę na rzecz sprawniejszego transportu gazu i lepszego wykorzystania istniejących połączeń. GAZ-SYSTEM, litewski Amber Grid i KN Energies podpisały natomiast memorandum dotyczące ochrony, odporności i cyberbezpieczeństwa infrastruktury gazowej. Nie zabrakło również wątku jądrowego. PEJ, Westinghouse i Bechtel podpisały dokument dotyczący współdziałania przy pierwszej polskiej elektrowni, a Politechnika Gdańska i University of South Carolina memorandum w sprawie kształcenia kadr dla sektora. Reprezentanci Albanii i Czarnogóry podpisali natomiast deklarację dołączenia do amerykańskiej inicjatywy Trump Peace Pipelines Framework, wspierającej rozwój infrastruktury i dostaw gazu z USA.

Ważne komentarze ze strony decydentów

Tegoroczną edycję P-TEC zamknęła wspólna konferencja prasowa z udziałem amerykańskiego Sekretarza Energii Chrisa Wrighta i polskiego Ministra Energii Miłosza Motyki. Sekretarz podkreślił znaczenie Polski jako pioniera w nowej fali budowy elektrowni atomowych: *„Polska jest pionierem jako pierwsze państwo w regionie, który zawarł partnerstwo ze Stanami Zjednoczonymi w obszarze energetyki jądrowej. Prawdopodobnie będzie również uczestniczyć w kolejnych tego typu projektach, kiedy będziemy dostarczać tę technologię do innych europejskich krajów. Rozpoczynamy dzisiaj masywnych rozmiarów współpracę, na której obopólnie skorzystają polskie i amerykańskie firmy".*

To duża szansa dla polskich przedsiębiorstw i podwykonawców, którzy wyrobiwszy kompetencje przy budowie pierwszej elektrowni będą mogli je wdrożyć przy kolejnych tego typu projektach w regionie. Minister Miłosz Motyka podkreślił także znaczenie współpracy w zakresie LNG i infrastruktury przesyłowej gazu nie tylko dla Polski, ale też dla całego regionu.

„Te kontrakty, które zawieramy dzisiaj ze Stanami Zjednoczonymi, są realizowane także we współpracy z naszymi partnerami z regionu. Wystarczy spojrzeć na wolumeny sprzedaży chociażby na Ukrainę. To pokazuje, że dzisiaj nasza infrastruktura jest gotowa, żeby zrealizować tych umów więcej. Mamy na to przygotowane możliwości przesyłowe".

Zaznaczył, że udział we wspólnych projektach energetycznych zależy zawsze od suwerennej decyzji poszczególnych państw, ale Polska zamierza wspierać zawieranie kolejnych umów na partnerskich zasadach. Będą one korzystne zarówno dla państw, jak i dla gospodarstw domowych będących finalnymi konsumentami produktów energetycznych, takich jak gaz ziemny.

Partnerem Strategicznym Wydarzenia jest ORLEN.

Partnerzy: PGE Polska Grupa Energetyczna, ENEA, GAZ-SYSTEM.

PARTNER STRATEGICZNY WYDARZENIA

PARTNERZY WYDARZENIA

eprasa.pl 2f8c923d4e

FOKUS

• **Blisko 84 proc. podróży Polaków** w 2025 r. odbyło się transportem lądowym – podał Eurostat

POLITYKA

Rosyjskie rakiety nad terytorium Polski. Kolejna prowokacja Kremla

Atak nie był przypadkowy. Gdy na wschodzie Polski spadły dwie rosyjskie rakiety i dron, obok ćwiczyła Koalicja Chętnych. Kreml znów próbuje zniechęcić Zachód do wspierania Ukrainy

Dorota Kowalska

W piątek na terenie Polski rozbiły się trzy rosyjskie obiekty wojskowe: dwie rakiety i dron. Spadły w Nowym Lipowcu, Rudniku nad Sanem i Mołodyczu. W Rudniku czasowo wstrzymano ruch pociągów na odcinku Nisko – Rudnik nad Sanem – Łętownia. Szczątki znaleziono poza obszarami zabudowanymi. Jednym z obiektów był rosyjski pocisk manewrujący Ch-101.

Generał Ireneusz Nowak poinformował, że w nocy z czwartku na piątek Rosja przeprowadziła zmasowany atak na Ukrainę. Użyła 26 pocisków Kalibr, 72 rakiet Ch-101 oraz 503 dronów, w tym ponad 200 odrzutowych. Jedenaście obiektów znalazło się w pobliżu polskiej granicy, a trzy ją przekroczyły.

Minister obrony Władysław Kosiniak-Kamysz przekazał, że wojsko reagowało na pierwsze alerty już około godz. 1.40. W powietrzu operowały polskie F-16 oraz szwedzkie Gripeny. Aktywowano systemy Patriot, POPRAD i Pilica Plus, a w działaniach uczestniczyły śmigłowce i brygady Wojsk Obrony Terytorialnej.

Szef MON ocenił, że był to jeden z największych rosyjskich ataków od początku pełnoskalowej wojny. – To świadczy o tym, że Rosja w żaden sposób nie deeskaluje, nie zatrzymuje się, tylko przekracza kolejne granice – oświadczył Kosiniak-Kamysz.



FOT. PAP / PIOTR POLAK

W miejscach, w których spadły rosyjskie rakiety i dron, działania podjęli pirotechnicy, sprawdzili leje oraz okoliczne tereny

W związku z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej mieszkańcy województw lubelskiego i podkarpackiego kilkukrotnie otrzymali alerty RCB.

Premier Donald Tusk zwołał naradę z udziałem ministrów, przedstawicieli Wojska Polskiego i szefów służb. Poinformował, że jeden z rosyjskich obiektów eksplodował, ale nie było ofiar ani zniszczeń. – (...) pokazuje to wyraźnie – biorąc też pod uwagę skalę ataku Rosji na Ukrainę tej nocy – że te miesiące będą miesiącami dużych wyzwań dla nas wszystkich – powiedział potem premier podczas konferencji prasowej.

Podkreślił, że obiekty pochodziły z Rosji, a całe zdarzenie nie wyglądało na przypadkowe.

– Wydaje się, że mamy do czynienia z intencjonalną prowokacją. Niedaleko tych incydentów odbywają się manewry wojsk Koalicji Chętnych, wspomagane także przez polskich żołnierzy – wskazał.

W czasie kiedy na terenie Polski spadły rosyjskie rakiety i dron, na poligonie w Nowej Dębie odbywały się duże ćwiczenia wojskowe, w których uczestniczyło niemal 5 tys. żołnierzy z 11 krajów – w tym Koalicji Chętnych, czyli państw wspierających Ukrainę. Manewry trwały od 9 listopada, skończyły się wczoraj, 22 listopada.

W sobotę z nieoficjalną wizytą przybył do Polski sekretarz generalny NATO Mark Rutte. Nazwał wydarzenia „niebezpiecznym incydentem" i poinformował, że pozostawał w kontakcie z polskim premierem i prezydentem. Zapowiedział dokładne wyjaśnienie okoliczności oraz ocenę zagrożeń dla systemu odstraszania i obrony Sojuszu.

Rutte pytany, czy taka sytuacja może się powtórzyć, odparł, że nie może tego stwierdzić, ale może zagwarantować, że „NATO będzie bronić każdego centymetra polskiego terytorium".

W związku z naruszeniem polskiej przestrzeni powietrznej ma się odbyć posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej. Polska przedstawi na nim propozycje nowych działań dotyczących wojny w Ukrainie i coraz częstszych naruszeń przestrzeni NATO przez Rosję. Kosiniak-Kamysz poinformował, że uzgadniał szczegóły z naczelnym dowódcą Sojuszniczych Sił w Europie, generałem Alexusem Grynkewichem. **PAP**

POLITYKA

Wzywa konkurentów do przeprosin

oprac. Karolina Wrońska

Szef MSWiA Marcin Kierwiński w niedzielę wezwał polityków PiS do przeprosin policjantów za wpisy sugerujące, że zostali oni wyposażeni w broń maszynową, by użyć jej przeciwko obywatelom.

5 listopada policja złożyła zawiadomienie dotyczące publikacji, w których sugerowano, że funkcjonariuszy wyposażono w broń maszynową, aby zabezpieczyć protest pod TK.

Szef MSWiA Marcin Kierwiński wyjaśnił, że decyzja dotyczyła operacji prowadzonej w związku z zagrożeniem dywersją i sabotażem. Policjanci otrzymali pistolety maszynowe i kamizelki kuloodporne, a siły policji, Straży Granicznej, służb specjalnych i wojska skierowano na granicę z obwodem królewieckim. Minister skrytykował wcześniejsze wypowiedzi polityków PiS na temat tej operacji. I dodał: „dziś czas, jeżeli macie resztki honoru, powiedzieć przepraszam". **PAP**

BEZPIECZEŃSTWO

Polska i Litwa wciągane w atak na Rosję

oprac. Karolina Wrońska

Centrum Walki z Dezinformacją monitoruje doniesienia o ukraińskim ataku na obwód królewiecki i ostrzega przed licznymi fałszywymi przekazami Rosji.

Wiceminister cyfryzacji Paweł Olszewski ostrzegł przed fałszywymi informacjami dotyczącymi domniemanego ataku na obwód królewiecki. Według rozpowszechnianych przekazów niemieckie wojska w Polsce miały koordynować ukraińskie działania, a Polska, Litwa i NATO uczestniczyć w uderzeniu na Rosję. Olszewski zaapelował o korzystanie z oficjalnych komunikatów polskich służb.

Szef litewskiego MSZ Kestutis Budrys zaprzeczył udziałowi Litwy w ataku dronów oraz udostępnieniu przestrzeni powietrznej. O eksplozjach w Bałtyjsku informował kanał Exilenova+. Centrum Walki z Dezinformacją ma identyfikować i ujawniać narracje zagrażające bezpieczeństwu Polski. **PAP**

KRÓTKO

Wielkopolskie

Tragiczny bilans nocnego pożaru w Trzciance

Trzy osoby, w tym 12-letnie dziecko, zginęły w nocnym pożarze domu jednorodzinnego w Trzciance (woj. wielkopolskie). Strażacy otrzymali zgłoszenie po godz. 1. Na miejscu zastali w pełni rozwinięty pożar. Z powodu wysokiej temperatury i silnego zadymienia nie mogli od razu wejść do budynku i ewakuować mieszkańców. Akcja trwała ok. 4,5 godziny. W szczytowym momencie brało w niej udział 13 zastępów straży pożarnej, czyli 38 ratowników.

Zakopane

Mężczyzna wypadł z okna, a w domu martwa kobieta

Policja wyjaśnia okoliczności tragedii w budynku przy ul. Weteranów Wojny, w pobliżu Krupówek w Zakopanem. W sobotę wczesnym popołudniem 44-letni mężczyzna prawdopodobnie wypadł z okna. Z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala. W mieszkaniu, z którego mógł wypaść, funkcjonariusze znaleźli ciało 76-letniej kobiety. Na miejscu pracują policjanci, prokurator i technicy kryminalistyki. Świadkowie składają zeznania, a śledczy zabezpieczają ślady.

Gdańsk

Strażacy walczyli też z pożarem w porcie

Około 30 zastępów straży pożarnej walczyło z pożarem hałdy złomu, który wybuchł w sobotę około godz. 18.40 na terenie Portu Gdańsk przy ul. Mariana Chodackiego. Kłęby dymu były widoczne z dużej odległości. Ogień udało się opanować. W niedzielę strażacy przerzucali złom i polewali go wodą, by dogasić ukryte zarzewia ognia i zapobiec ponownemu rozniecaniu pożaru.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie mamy systemu prezydenckiego w Polsce. Pan prezydent dopiero skonstruował komisję konstytucyjną dobraną tak, żeby ona opowiedziała się za systemem prezydenckim.

RADOSŁAW SIKORSKI
minister spraw zagranicznych

eprasa.pl 2f8c923d4e

WOKÓŁ TORUNIA

KRÓTKO

Wykład

Osiedle obronne w Mirakowie-Grodnie

Wójt Gminy Chełmża, Centrum Inicjatyw Kulturalnych Gminy Chełmża oraz Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu zapraszają na wykład „Osiedle obronne w Mirakowie-Grodnie". Odbędzie się 2 grudnia br. o godz. 17 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Chełmża przy ul. Paderewskiego, a poprowadzi go dr hab. Jacek Gackowski. W latach 1997–2016 na stanowisku archeologicznym w Mirakowie-Grodnie prowadzono badania archeologiczne, podczas których udokumentowano dobrze zachowane pozostałości osiedla obronnego kultury łużyckiej z wczesnej epoki żelaza (800–600 p.n.e.), w tym zabudowę wewnętrzną oraz drewniano-ziemne konstrukcje obronne i mostowe. Odkryto fragmenty naczyń ceramicznych, przedmioty z brązu i żelaza, narzędzia z krzemienia, kamienia, poroża, kości i drewna.

Inwestycje

Analiza ofert w sprawie mostu

12 ofert wpłynęło na przetarg na projekt „Budowa obiektu mostowego wraz z drogą dojazdową klasy „L" na odcinku od ul. Małgorzatowo do DW nr 657 w Nowej Wsi." Zainteresowani zaoferowali swoje usługi od prawie 32 mln zł (BALZOLA Polska sp. z o.o. z Warszawy) do niemal 50 mln zł (PORR sp. akcyjna z Warszawy). Trwa analiza ofert. **KL**

Pałac w Nawrze prawie gotowy, w parku jest nieco więcej pracy

Krzysztof Lietz

Na finiszu są prace remontowo-konserwatorskie i odtworzeniowe w zespole pałacowo-parkowym w Nawrze, w gminie Chełmża. W pałacu wykonano około 90 proc. a w parku około 65 proc. zaplanowanych robót. Ale nie wszystko poszło zgodnie z planem na ten rok.

- Generalnie zadanie realizowane jest zgodnie z przyjętym harmonogramem, ale aktualnie procedowane jest wydłużenie prac budowlano-konserwatorskich o okres 3-4 miesięcy. Przede wszystkim z powodu wystąpienia licznych prac dodatkowych i zamiennych wynikających z rozbieżności między faktycznym stanem na budowie a zakładanym w dokumentacji projektowej. Np. sam zakres robót konserwatorskich związany z polichromiami uległ zwiększeniu o 37 proc. co przełożyło się na dodatkowe miesiące prac i uzgodnień w tym zakresie; wysokie zawilgocenie obiektu pałacu wynikające z braku jego użytkowania przez długie lata przed rozpoczęciem remontu, co spowodowało, że dla zapewnienia właściwej technologii wymagane było wcześniejsze osuszenie obiektu, co też trwało; liczne zmiany dokumentacji projektowej wynikające z rozbieżności ze stanem założonym w dokumentacji projektowej, a stanem faktycznym na budowie po dokonaniu odkrywek i przeprowadzeniu dodatkowych badań, przekładające się również na konieczność dodatkowych uzgodnień i zatwierdzeń - wyjaśnia Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu.

W okresie jesienno-zimowym, prace w Nawrze ani na moment nie będą wstrzymane. Z informacji przekazanych nam przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa wynika, że w budynku pałacu kontynuowane będą m. in. prace rekonstrukcyjne oraz konserwatorskie przy polichromiach, prace wykończeniowe w obrębie balustrad i schodów, instalowane drzwi wewnętrzne i zewnętrzne oraz prace wykończeniowe przy posadzkach, balustradach i schodach.

W pozostałych obiektach kontynuowane będą prace wykończeniowe sufitów, ścian, balustrad i schodów oraz instalacje drzwi wewnętrznych i zewnętrznych. ©℗

Patriotyczne występy przedszkolaków przedłużyły łysomickie celebrowanie Święta Niepodległości

To była kontynuacja patriotycznej atmosfery związanej ze Świętem Niepodległości. 17 listopada w łysomickiej Galerii Spotkań odbył się IX Przegląd Piosenki i Tańców Patriotycznych.



FOT. UM CHEŁMŻA


FOT. UM CHEŁMŻA

Przegląd zorganizowany został przez Przedszkole „Pod Klonowym Listkiem" w Łysomicach. Udział w nim wzięły przedszkolaki z terenu całej gminy Łysomice.

Jak relacjonują organizatorzy, występy najmłodszych artystów były pełne wrażliwości, emocji i dziecięcej dumy. Przedszkolaki z odwagą i zaangażowaniem prezentowały swoje talenty, a Galeria Spotkań wypełniła się biało-czerwonymi barwami, patriotycznymi melodiami i wyjątkową atmosferą. Było pięknie, wzruszająco i bardzo uroczyście!

W tym wyjątkowym wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele lokalnego samorządu: wójt gminy Łysomice, Piotr Kowal, zastępca wójta Jan Kalinowski oraz Przewodniczący Rady Gminy, Robert Kożuchowski.

Przy tej okazji warto też podsumować łysomickie obchody święta 11 listopada. Rozpoczęła je, w kościele w Papowie Toruńskim, msza święta w intencji Ojczyzny. Następnie liczna grupa mieszkańców stawiła się na starcie by wziąć wspólnie udział w okolicznościowym rajdzie rowerowym – na symbolicznym dystansie 11,11 kilometra. Wśród rowerzystów nie zabrakło narodowych akcentów w postaci polskich flag i biało-czerwonych koszulek. Meta czekała na rowerzystów w Łysomickiej Galerii Spotkań gdzie zaplanowano główną część uroczystości niepodległościowych.

Jeszcze przed rozpoczęciem gali panie z Gminnej Biblioteki Publicznej w Łysomicach prowadziły warsztaty wykonywania kotylionów narodowych. Każdy uczestnik otrzymał również biało-czerwoną flagę. Dzięki temu wszyscy byli doskonale przygotowani do wspólnego świętowania.

Uroczystość rozpoczęła się od wspólnego odśpiewania „Mazurka Dąbrowskiego". W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych, dyrektorzy i nauczyciele szkół oraz mieszkańcy. Ważną częścią obchodów były występy sceniczne uczniów czterech gminnych szkół podstawowych: z Turzna, Ostaszewa, Świerczynek i Łysomic oraz lokalnego zespołu wokalnego Luz Bluz.

W trakcie gali wręczono także nagrody laureatom Gminnego Konkursu Plastycznego „Piękna Nasza Polska Cała", a na deser na uczestników uroczystości czekało ulubione ciasto Józefa Piłsudskiego.

www.lysomice.pl

eprasa.pl 2f8c923d4e

11611742/11611646

Chełmża modernizuje systemy ogrzewania w budynkach publicznych

W Chełmży zakończono zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja systemu zasilającego budynki oświatowe przy ul. Hallera w ciepło i ciepłą wodę użytkową wraz z systemem zarządzania energią".

Zrealizowany projekt obejmuje trzy obiekty: Szkołę Podstawową nr 2 przy ul. Hallera 17, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Hallera 19 oraz Halę Sportowo-Widowiskową przy ul. Hallera 23.

Dotychczas wszystkie trzy budynki korzystały ze wspólnego systemu przesyłowego, zasilanego z jednej kotłowni gazowej. Rozwiązanie to nie było jednak wystarczająco efektywne.

Instalacja była przewymiarowana, a podczas przesyłu ciepła występowały znaczne straty, wynoszące około 21 462 kWh rocznie.

W ramach inwestycji dotychczasowy system został zlikwidowany, a każdy z obiektów otrzyma niezależne źródło ciepła. Zamontowano nowoczesne kotły gazowe kondensacyjne oraz pompy ciepła pracujące w układach kaskadowych. Modernizacji poddane zostały również instalacje centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej.

Prace objęły także wymianę części grzejników, zaworów i przewodów, montaż nowoczesnej automatyki sterującej, czujników oraz regulatorów temperatury. Nowe rozwiązania pozwolą lepiej dostosowywać ilość dostarczanego ciepła do rzeczywistych potrzeb poszczególnych budynków.

Realizacja zadania ma przynieść wymierne korzyści. Najważniejsze cele to ograniczenie strat energii, zmniejszenie emisji dwutlenku węgla i pyłów oraz obniżenie kosztów ogrzewania i eksploatacji miejskich obiektów.

Inwestycja wpisuje się w działania na rzecz poprawy



Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

FOT. UG CHEŁMŻA

jakości środowiska i rozwoju nowoczesnej infrastruktury publicznej. Projekt jest zgodny z założeniami programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021-2027 oraz Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Torunia.

- Realizacja tego zadania pozwala nie tylko obniżyć emisję pyłów oraz zredukować straty na przesyle ciepła, ale także zwiększyć bezpieczeństwa użytkowników tych obiektów dzięki możliwości dywersyfikacji źródeł ciepła i wytwarzaniu ich w oparciu o gaz lub prąd elektryczny. - podsumowuje burmistrz Chełmży Paweł Polikowski.

Całkowity koszt inwestycji wynosi 4 031 708,60 zł, z czego 1 489 271,66 zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Wszystkie prace związane z Halą Sportowo-Widowskową stanowią koszt niekwalifikowany w projekcie.

Chełmża zyskuje kolejną zieloną przestrzeń. Skwer przy ul. Mickiewicza po rewitalizacji

Chełmża staje się coraz bardziej zielona i przyjazna mieszkańcom. Zakończył się kolejny etap rewitalizacji miejskiej zieleni.

Tym razem odnowiony został skwer przy ulicy A. Mickiewicza, położony w sąsiedztwie Psiej Polany. Przestrzeń zyskała nowy wygląd, a dzięki przeprowadzonym pracom stała się estetyczna, funkcjonalna i przyjazna.

W ramach inwestycji posadzono nowe drzewa, krzewy oraz rośliny cebulkowe. Powstała również łąka kwietna, odnowiono trawniki i wykonano ścieżkę mineralną. Zadbano także o małą architekturę. Na skwerze pojawiły się ławki, kosze na odpady oraz oświetlenie.

Nie zapomniano również o lokalnej przyrodzie. Z myślą o ptakach i owadach zamontowano specjalne domki, karmniki oraz poidełka. Dzięki temu nowo zagospodarowana przestrzeń będzie nie tylko miejscem odpoczynku dla mieszkańców, ale także przyjaznym



Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

FOT. UG CHEŁMŻA

siedliskiem dla miejskiej fauny.

Rewitalizacja skweru przy ul. Mickiewicza to kolejny krok w kierunku poprawy jakości miejskiej przestrzeni i zwiększania ilości zieleni w Chełmży. Takie miejsca sprzyjają wypoczynkowi, integracji mieszkańców i ochronie bioróżnorodności.

„Realizacja projektu posłuży wszystkim mieszkańcom Chełmży, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb osób starszych, rodzin z dziećmi oraz osób z niepełnosprawnościami. Teraz ważne, abyśmy wszyscy wspólnie dbali o tę przestrzeń, tak by cieszyła również kolejne pokolenia." - podsumowuje burmistrz Chełmży Paweł Polikowski.

Prace zostały wykonane w ramach projektu „Rewitalizacja zieleni miejskiej na terenie miasta Chełmży" dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Całkowita wartość projektu wynosi 650 tys. zł, z czego 330 tys. zł stanowi dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej.

eprasa.pl 2f8c923d4e

11607542

W gminie Obrowo znikną kolejne bariery

Kolejne obiekty użyteczności publicznej w gminie Obrowo staną się bardziej dostępne dla osób z niepełnosprawnościami.



FOT. UG OBROWO

17 listopada rozpoczęły się prace nad zadaniem pod nazwą: „Dostosowanie budynku komunalnego w Osieku nad Wisłą dla potrzeb osób niepełnosprawnych".

W ramach inwestycji gmina Obrowo wybuduje nowoczesny podjazd dla osób z niepełnosprawnościami oraz kompleksowo przebuduje strefę wejściową do budynku.

Zakres prac obejmuje: rozbiórkę starych schodów zewnętrznych wraz z zadaszeniem, budowę bezpiecznego i wygodnego podjazdu, wykonanie nowych schodów zewnętrznych, nowe utwardzenie terenu wokół wejścia.

- Dzięki nowej infrastrukturze wizyty u lekarzy oraz załatwianie codziennych spraw w budynku staną się znacznie łatwiejsze i bardziej komfortowe. To niezbędne ułatwienie nie tylko dla osób poruszających się na wózkach, ale także dla seniorów, osób o kulach oraz rodziców z małymi dziećmi w wózkach - powiedziała zastępca wójta Joanna Zielińska.

Zakończenie prac planowane jest na 10 grudnia 2026 r., a wartość inwestycji wynosi 206 640,00 zł.

Ponad 554 tysiące z PFRON dla gminy Obrowo

W minionym tygodniu gmina Obrowo podpisała także umowę na realizację zadań, na które otrzymała dofinansowanie w wysokości 554 656,82 zł z programu „Wyrównywanie różnic między regionami III", finansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON).

Wsparcie obejmuje dwa obszary programu, a zaplanowane działania pozwolą ograniczyć bariery architektoniczne i transportowe, z którymi na co dzień mierzą się osoby z niepełnosprawnościami:

- likwidacja barier w poruszaniu się i komunikowaniu: przy budynku Urzędu Gminy w Obrowie powstanie podjazd, który ułatwi osobom z niepełnosprawnościami dostęp do urzędu;
- likwidacja barier transportowych: gmina zakupi autobus przystosowany do przewozu osób z niepełnosprawnościami, zwiększając możliwości bezpiecznego i wygodnego transportu.

- Realizacja tych zadań to nie tylko inwestycje w infrastrukturę i transport, ale przede wszystkim działania na rzecz większej samodzielności, równego dostępu do usług publicznych i komfortu mieszkańców-podkreśla wójt Andrzej Wieczyński.

W Osieku nad Wisłą postępują prace przy tworzeniu terenu wypoczynkowego

Nowa przestrzeń do wypoczynku, rekreacji i aktywności sportowej powstaje w Osieku nad Wisłą.

Prace związane z realizacją zadania pn. „Zagospodarowanie terenu w miejscowości Osiek nad Wisłą", obejmują kompleksową przebudowę i urządzenie przestrzeni rekreacyjno-sportowej w miejscowości Osiek nad Wisłą.

- Zależy nam na tym, aby mieszkańcy naszej gminy mieli do dyspozycji nowoczesną, funkcjonalną i atrakcyjną przestrzeń do wypoczynku, spotkań oraz aktywnego spędzania czasu. Zagospodarowanie terenu w Osieku nad Wisłą stworzy nowe możliwości dla osób w różnym wieku. Chcemy, aby było to miejsce integrujące lokalną społeczność, sprzyjające aktywności fizycznej. Wierzę, że po zakończeniu prac przestrzeń ta będzie chętnie odwiedzana przez mieszkańców i stanie się ważnym punktem na rekreacyjnej mapie naszej gminy - mówi wójt Andrzej Wieczyński.

W ramach przedsięwzięcia przewidziano wykonanie prac przygotowawczych i demontażowych, a następnie wykonanie robót ziemnych i nawierzchniowych umożliwiających utworzenie parkingu oraz ciągów użytkowych. Projekt zakłada również wyposażenie terenu w elementy służące wypoczynkowi i aktywności fizycznej, takie jak ławki, urządzenia do ćwiczeń na świeżym powietrzu, stojaki rowerowe oraz infrastrukturę skateparku. Uzupełnieniem inwestycji będzie wzniesienie wiaty rekreacyjnej, urządzenie terenów zielonych wraz z wykonaniem nasadzeń oraz przeprowadzenie prac porządkowych po zakończeniu wszystkich robót.

W ramach realizowanego zadania inwestycyjnego wykonano płytę fundamentową pod mini skatepark, wylano fundamenty pod wiatę rekreacyjną.

- Inwestycja obejmuje kompleksowe zagospodarowanie terenu i przygotowanie przestrzeni sprzyjającej rekreacji oraz aktywnemu spędzaniu czasu. Obecnie prowadzone są prace ziemne związane z kształtowaniem docelowego ukształtowania terenu i budową miejsc postojowych. Wykonywane są nasypy ziemne, montowane obrzeża wyznaczające strefę parkingową oraz układana nawierzchnia parkingu z płyt ażurowych - mówi zastępca wójta Joanna Zielińska.

Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi 1 660 500,00 zł, z czego dofinansowanie stanowi 906 051,07 zł. Inwestycja współfinansowana jest z Programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027, Priorytet: 5 Fundusze europejskie na wzmacnianie potencjałów endogenicznych regionu, Działanie 5.7 Odnowa przestrzeni publicznych ZITy regionalne [nabór nr FEKP. 05.07-IZ.00-164/25].



FOT. UG OBROWO

eprasa.pl 2f8c923d4e

11607532

Misją pracownika socjalnego jest pomaganie ludziom. Do tej pracy trzeba mieć powołanie!

W tej pracy procedury i przepisy to dopiero początek. Prawdziwe wyzwanie zaczyna się tam, gdzie trzeba zastąpić komuś rodzinę, wysłuchać albo podać rękę w kryzysie.

Z okazji Dnia Pracownika Socjalnego (21 listopada) przedstawiciele powiatu toruńskiego zaprosili dyrektorów placówek, by złożyć im oraz ich zespołom podziękowania i życzenia – a także porozmawiać o tym, jak zmienia się dziś pomoc społeczna.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Na spotkaniu z okazji Dnia Pracownika Socjalnego dyrektorzy powiatowych jednostek pomocy społecznej odebrali podziękowania i najlepsze życzenia dla wszystkich pracowników

Zmienia się charakter pracy

- Dawniej praca socjalna kojarzona była przede wszystkim z udzielaniem pomocy materialnej czy załatwianiem spraw urzędowych - mówi Ksenia Karczewska, pracowniczka socjalna ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Osieku nad Wisłą. - Dziś jest to znacznie szerszy zakres działań, obejmujący wsparcie emocjonalne, doradztwo (porady socjalne), pomoc w rozwiązywaniu codziennych problemów oraz współpracę z rodzinami i różnymi instytucjami. Pracując w Środowiskowym Domu Samopomocy, dostrzegam, jak ważna jest indywidualna praca z człowiekiem. Nasi uczestnicy to osoby z różnymi niepełnosprawnościami, które często potrzebują nie tylko pomocy w sprawach formalnych, ale przede wszystkim zrozumienia, cierpliwości i poczucia bezpieczeństwa. Coraz większe znaczenie ma również współpraca z rodzinami i opiekunami, którzy sami niejednokrotnie potrzebują wsparcia. Uważam, że współczesna praca socjalna wymaga dużej empatii, elastyczności i umiejętności dostosowania pomocy do indywidualnych potrzeb drugiego człowieka - podsumowuje pani Ksenia.

Zmieniają się nie tylko zadania pracowników socjalnych, ewoluują również warunki, w których praca ta jest realizowana. Przyznaje to Wioleta Redmer, kierownik działu opiekuńczo-terapeutycznego w DPS „Dom Kombatanta" w Dobrzejewicach. - Na przestrzeni lat widoczna jest tendencja do ciągłego podnoszenia jakości usług świadczonych przez Domy Pomocy Społecznej. W czasie mojej wieloletniej pracy w DPS obserwuję, że zabiega się o to aby warunki bytowe, usługi opiekuńcze i wspomagające były coraz lepsze - mówi i dodaje. - Problem społeczny związany ze starzejącym się społeczeństwem sprawia, że zapotrzebowanie na placówki świadczące wsparcie dla osób w podeszłym wieku jest coraz większe. Poza podstawowymi potrzebami, pojawiają się jednak nowe, uwarunkowane pokoleniowo na przykład dostęp do internetu. 20 lat temu nikt z mieszkańców DPS nie korzystał z niego, obecnie coraz częściej przychodzą do nas osoby, które mają własne smartfony, laptopy i oczekują zapewnienia dostępu do internetu. Pamiętam jednego z mieszkańców, którego pierwszym pytaniem po wejściu do DPS było ‚czy jest tu WI-Fi ?"- opowiada.

Wtóruje jej Anita Jaskulska, kierowniczka i terapeutka zajęciowa w Środowiskowym Domu Samopomocy w Chełmży. - We współczesnych placówkach, w tym i naszej, coraz większą grupę podopiecznych stanowią seniorzy, co przesuwa akcent z samej aktywizacji społecznej na codzienną opiekę, higienę i wsparcie pielęgnacyjne. Częściej pełnimy funkcję wsparcia wytchnieniowego dla rodzin i opiekunów, pomagając im w codziennym funkcjonowaniu i zapobiegając wypaleniu opiekuńczemu. Odchodzi się od placówek całodobowych na rzecz wsparcia środowiskowego. Jesteśmy traktowani jako kluczowe ogniwo zapobiegające kierowaniu osób do Domów Pomocy Społecznej - podkreśla terapeutka.

Ta praca to rodzaj misji

Jedno się jednak nie zmienia. Sednem obowiązków pracownika socjalnego jest udzielanie pomocy, co wymaga szczególnych predyspozycji z jego strony.

- Misją pracownika socjalnego jest pomaganie ludziom w odzyskiwaniu poczucia bezpieczeństwa, samodzielności i wiary we własne możliwości. Nie zawsze chodzi o wielkie zmiany. Czasami sukcesem jest pomoc w załatwieniu sprawy urzędowej, rozwiązanie trudnej sytuacji rodzinnej, a czasami zwykła rozmowa, dzięki której ktoś poczuje, że nie jest sam ze swoimi problemami – zauważa Ksenia Karczewska.

- Często mówi się, że do pracy w pomocy społecznej trzeba mieć powołanie - dodaje Wioleta Redmer. - Kompetencje zawodowe można zdobyć na drodze edukacji, natomiast wewnętrzne poczucie misji - pracy na rzecz ludzi w potrzebie, to cecha, na którą składa się wiele elementów począwszy od systemu wartości, w którym wzrastamy, poprzez doświadczenia życiowe aż po wewnętrzną motywację. Po pierwsze trzeba lubić kontakt z drugim człowiekiem aby budować relacje. Potrzeba również posiadać dużo cierpliwości i empatii. Trzeba wierzyć w sens swojej pracy, no i jeszcze w mojej ocenie kluczowy element jakim jest łagodne usposobienie, uśmiechnięta twarz, które zburzyły już nie jeden mur – dzieli się przemyśleniami nasza rozmówczyni. - Nasi podopieczni potrzebują przede wszystkim bliskości, szacunku i wsparcia, aby im to dać musimy opierać naszą pracę o ponadczasowe wartości etyczne.

Przy takim podejściu do swojej pracy pracownicy socjalni mogą liczyć na docenienie przez swoich podopiecznych. Przyznaje to Krystyna Rosińska mieszkanka Domu Pomocy Społecznej w Browinie. - To jest trudny zawód i nie każdy może go wykonywać. Mało tu jest takich osób, które zachowują pełnię władz umysłowych czy pełnię władz fizycznych. I dlatego opiekunowie muszą dbać o tego chorego, obmywać, ubierać, pomagać mu się poruszać - nie każdy jest gotowy na to. Według mnie pracownik, opiekun, musi przede wszystkim lubić, no prawie kochać tego człowieka. To jest dla nich praca, ale oni są dla nas także poza pracą. Oni traktują to jak nasz dom rodzinny. Po prostu traktują nas jakbyśmy byli w rodzinie – ze szczerością mówi seniorka, która w Browinie mieszka od pięciu lat.

WARTO WIEDZIEĆ

Powiatowe wydatki na pomoc społeczną wynoszą 57 223 412 zł rocznie, co stanowi 1/4 ogólnych wydatków Powiatu Toruńskiego (235 011 164 zł).

W powiatowych placówkach pomocy społecznej pracownicy są zatrudnieni na łącznie 260 etatach. Powiat otacza opieką:

- 441 mieszkańców domów pomocy społecznej (DPS) i uczestników środowiskowych domów samopomocy (ŚDS),
- 275 dzieci w 144 rodzinach zastępczych (spokrewnionych, zawodowych i niezawodowych),
- 17 wychowanków placówek opiekuńczych (14 w Aleksandrowie Kujawskim i 3 poza powiatem),
- 52 uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej (30 w Sławkowie i 22 w Toruniu)



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Zajęcia rehabilitacyjne w Domu Pomocy Społecznej w Dobrzejewicach



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Pani Krystyna Rosińska (po lewej), podopieczna DPS w Browinie, z terapeutką Olgą Tuszyńską



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Terapie zajęciowe to podstawowe narzędzie rehabilitacji społecznej (na zdjęciu ŚDS w Chełmży)

eprasa.pl 2f8c923d4e

KIJÓW

Zełenski dziękuje ponownie Melanii Trump i proponuje kolejne ewakuacje

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski wskazał 15 miejscowości w okupowanych częściach obwodów chersońskiego i zaporoskiego, gdzie proponuje misje humanitarne na wzór ewakuacji cywilów z Ołeszek.

„Po raz kolejny dziękujemy pierwszej damie USA za Ołeszki, za odblokowanie miejscowości i ewakuację naszych ludzi, obywateli Ukrainy. Omówiliśmy tę kwestię z naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy Mychajłem Drapatym i dzisiaj ponownie zatwierdziliśmy listę. Szczegółowo rozmawialiśmy o tych misjach humanitarnych, liczbie osób, które możemy ewakuować, oraz o dotychczasowych przygotowaniach" – poinformował Zełenski w rozmowie z dziennikarzami w komunikatorze WhatsApp.

Prezydent dodał, że zaktualizowaną listę miejscowości przekazano już ukraińskiemu rzecznikowi praw człowieka Dmytrowi Łubincowi oraz stronie amerykańskiej.

W obwodzie chersońskim na południu Ukrainy na liście znalazły się miejscowości: Radeńsk, Kostohryzowe, Hoła Prystań, Stara Zburjiwka, Nowa Zburjiwka, Hładkiwka, Wełyki Kopani, Kardaszynka i Wełyka Kardaszynka. W obwodzie zaporoskim są to natomiast: Majaczka, Złatopil, Dniprorudne, Kamjanske, Werchnia Krynyca i Wasylówka.

Według prezydenta lista będzie nadal aktualizowana po ustaleniu liczby osób przebywających w miejscowościach na okupowanych terytoriach oraz ich stanu zdrowia.

Na początku listopada rzecznik praw człowieka Dmytro Łubinec poinformował, że w Ukrainie przygotowywane są możliwości zorganizowania dodatkowej bezpiecznej ewakuacji ludności cywilnej z okupowanych przez Rosję Ołeszek i sąsiednich miejscowości.

Zawieszenie broni w Ołeszkach trwało od 27 października do 1 listopada. Umożliwiono ewakuację prawie 800 osób.



FOT. AUTOR

Melania Trump została odznaczona przez Zełenskiego Orderem Księżnej Olgi I klasy

OBWÓD KIJOWSKI

Rosyjski dron uderzył w blok. Kilkanaście osób pod gruzami

Grzegorz Kuczyński

Rosyjski dron uderzył w blok w Dymerze pod Kijowem. Pod gruzami mogło utknąć 14 osób.

Wcześnie rano w niedzielę 22 listopada rosyjskie siły zaatakowały miejscowość Dymer w obwodzie kijowskim.

W wyniku uderzenia drona w czteropiętrowym budynku mieszkalnym zniszczono mieszkania od parteru do ostatniego piętra.

Dwie osoby odniosły obrażenia. 16-latek odniósł liczne rany ręki i został hospitalizowany. 22-letnia dziewczyna ma rany cięte stopy. Dziewięciu mieszkańców ewakuowano. Po uderzeniu w budynku wybuchł pożar, a fala uderzeniowa uszkodziła również znajdujące się w pobliżu przedszkole. Ratownicy poszukują ludzi pod gruzami, na miejscu pracują kynolodzy i pirotechnicy.

Zełenski poinformował, że pod gruzami w Dymerze może być 14 osób. Powiadomił również, że rosyjskie wojska zaatakowały kierowanymi bombami lotniczymi budynki mieszkalne w Zaporożu na południu kraju. Ranne zostało tam dziecko.

Ukraiński przywódca poinformował, że w ciągu minionego tygodnia siły wroga ostrzelały 20 regionów Ukrainy, wykorzystując w tym celu około 2,7 tys. dronów, niemal 1460 bomb lotniczych i 165 pocisków rakietowych różnego typu.

Szef państwa zaapelował do Stanów Zjednoczonych o wyrażenie zgody na przekazanie Ukrainie pocisków do systemów rakietowych Patriot, za które partnerzy Kijowa zapłacili już w ramach NATO-wskiego programu PURL.

TEHERAN

Gospodarcza katastrofa w Iranie. Brakuje prądu i chleba

Grzegorz Kuczyński

Iran ogłosił, że wprowadza racjonowanie energii elektrycznej, kilka dni po tym, jak władze uruchomiły procedury „zarządzania zakupami" w celu zaradzenia niedoborom chleba. Przerwy w dostawach prądu rozpoczęły się 22 listopada.

– Atak na infrastrukturę gazową kraju pogorszył sytuację, dlatego tej zimy powinniśmy spodziewać się trudności – zacytowała słowa Pezeszkiana państwowa agencja informacyjna ISNA.



FOT. AA/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Nawet przez 2 godziny na dobę będą wstrzymywane dostawy prądu. Ataki USA i Izraela pogłębiły problemy energetyczne przed zimą

Ograniczenia dostaw prądu

Mohammad Allahdad, szef irańskiego państwowego przedsiębiorstwa energetycznego, powiedział w telewizji państwowej, że przerwy w dostawach prądu będą trwały do dwóch godzin dziennie, w zależności od lokalizacji.

– Biorąc pod uwagę stan zaopatrzenia kraju w paliwo, sektor energetyczny będzie zmuszony wprowadzić ograniczenia w dystrybucji energii od niedzieli – powiedział w sobotę, 21 listopada.

Pomimo posiadania jednych z największych na świecie zasobów ropy i gazu Iran od dawna boryka się z problemami w zaspokajaniu krajowego zapotrzebowania na energię. Starzejąca się sieć energetyczna od lat cierpi z powodu niedoinwestowania, a także przez sankcje zachodnie.

„Chlebowy kryzys" w części Iranu

Tymczasem irańskie władze zaczęły ograniczać ilość subsydiowanego chleba, jaką gospodarstwa domowe mogą kupić w co najmniej trzech prowincjach. Po wyczerpaniu miesięcznego limitu nabywcy płacą ponad pięciokrotność ceny. Urzędnicy przedstawiają sprzeczne wyjaśnienia dotyczące obecnej sytuacji, a posunięcie to spotkało się z krytyką ze strony ekonomistów, a nawet mediów o twardym stanowisku.

Program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, nazwany „zarządzaniem zakupem chleba", został uruchomiony za pośrednictwem czytników kart w piekarniach w prowincjach Markazi, Chuzestan i Zandżan. Nie ogłoszono tego publicznie, a ani piekarze, ani klienci nie zostali o tym poinformowani – poinformowały irańskie media 18 listopada. Nawet zwolennicy twardej linii kręcą nosem, gdy Iran „po cichu" ogranicza dotowany chleb.

Nikt nie wie, co zrobi Trump

Tymczasem prezydent USA Donald Trump powiedział 21 listopada stacji Fox News, że chce zawrzeć z Teheranem „stałe" porozumienie, które uniemożliwiłoby przyszłym prezydentom unieważnienie takiej umowy. Osobno Trump powiedział izraelskiej stacji News 12 w wywiadzie telefonicznym, że „nie spieszy się z podejmowaniem jakichkolwiek decyzji w sprawie Iranu".

Tydzień wcześniej Trump stwierdził, że przeprowadzenie nowych ataków na Iran jest „całkiem mało prawdopodobne", dopóki trwają rozmowy, ale wiele serwisów informacyjnych, powołując się na źródła, podało, że prezydent może ponownie rozważyć tę kwestię. CBS News podało, że Izrael i Stany Zjednoczone rozważają przeprowadzenie nowych ataków na Iran, ponieważ trwające od miesięcy rozmowy, w których pośredniczyły Katar i Oman, nie przyniosły żadnych postępów.

RIMINI

Rimini usuwa ze straganów faszystowskie pamiątki

oprac. Anna Nagel

Rimini chce zakazać sprzedaży pamiątek propagujących totalitaryzm i mowę nienawiści, w tym gadżetów związanych z Mussolinim i Hitlerem.

Popiersia urodzonego w tym regionie Emilia-Romania Duce czy wino z etykietką z jego wizerunkiem lub portretem Hitlera czy Stalina można spotkać w tamtejszych sklepach, również w ich witrynach i na straganach, także tych z pamiątkami dla milionów turystów odwiedzających wybrzeże Adriatyku.

Zgodnie z uchwałą rady miejskiej ich sprzedaż zostanie zakazana na targowiskach i w miejscach publicznych. Ponieważ gmina nie może wprowadzić całkowitego zakazu w prywatnych lokalach, towary nie będą mogły być eksponowane w witrynach ani miejscach widocznych z ulicy.

Wyjątek obejmie przedmioty o udokumentowanej wartości historycznej i dzieła satyryczne. Kary będą stopniowane: od upomnienia i usunięcia towaru, przez grzywny, po odebranie zezwolenia na handel.

Radny Marco Tonti podkreślił, że turyści od lat skarżą się na sprzedaż popiersi Duce, kubków z Hitlerem i pamiątek związanych z faszystowską Republiką Salò. „Nie uderzamy w historię, lecz w tych, którzy zamieniają ją w tandetę na sprzedaż" – podkreślił radny. Przypomniał także o szkolnych Podróżach Pamięci do Auschwitz. „Rimini przegnało nazizm i faszyzm we wrześniu 1944 roku i nie pozwolimy, aby wrócił przez witrynę sklepową" – oświadczył.

eprasa.pl 2f8c923d4e

KRZYŻÓWKA NR 180

Poziomo:

3) miasto w Kalifornii w Dolinie krzemowej,
10) ... życia, na wewnętrznej stronie dłoni,
11) szlachetny produkt z muszli małża,
12) wieloryb z rodziny narwali,
14) słodki owoc egzotyczny z włóknistym miąższem,
15) element służący do tłoczenia wzoru na monetach i medalach,
16) kurtka z materiału gorszego gatunku,
19) dawny pojazd konny, rodzaj faetonu,
23) pułapka zastawiona na wroga,
27) pudełko przy pasie Japończyka,
28) zwarte zarośla, chaszcze,
29) zastąpiony przez koc elektryczny,
30) personel sklepu, obsługa,
33) w środku węgierki lub wiśni,
37) stolica Wielkopolski nad Wartą,
38) podwyższenie dla mówcy lub artysty,
39) powieść dla dzieci Edmonda De Amicisa,
40) morska głębia, topiel,
41) zapis fali skurczów serca.

Pionowo:

1) ozdobna, metalowa część pasa,
2) bogini losu i przeznaczenia,
3) chodaki wykonane z drewna,
4) sąsiadka Polki i Holenderki,
5) uprzywilejowany kolor w kartach,
6) największy stan USA,
7) miejsce realizacji recept,
8) drążek cyrkowego akrobaty,
9) potrawa hiszpańska z ryżu, mięsa, ryb i jarzyn,
13) tytuł dawnych władców Bułgarii,
17) żużlowy klub z Leszna,
18) główny składnik powietrza,
20) aromatyczna przyprawa kuchenna,
21) tango z piosenki Wojciecha Młynarskiego,
22) ruchowa gra podwórkowa,
24) między piętrami wieżowca,
25) miętowy cukierek w ruloniku,
26) wieżyczka okrętu podwodnego,
30) zmagania atletów na macie,
31) święty z Bretanii, wskrzeszony przez Chrystusa,
32) muzyk z kapeli ulicznej,
34) dawny nadzorca prac rolnych,
35) wybitne osiągnięcie, sukces,
36) działo oparte na lawecie.

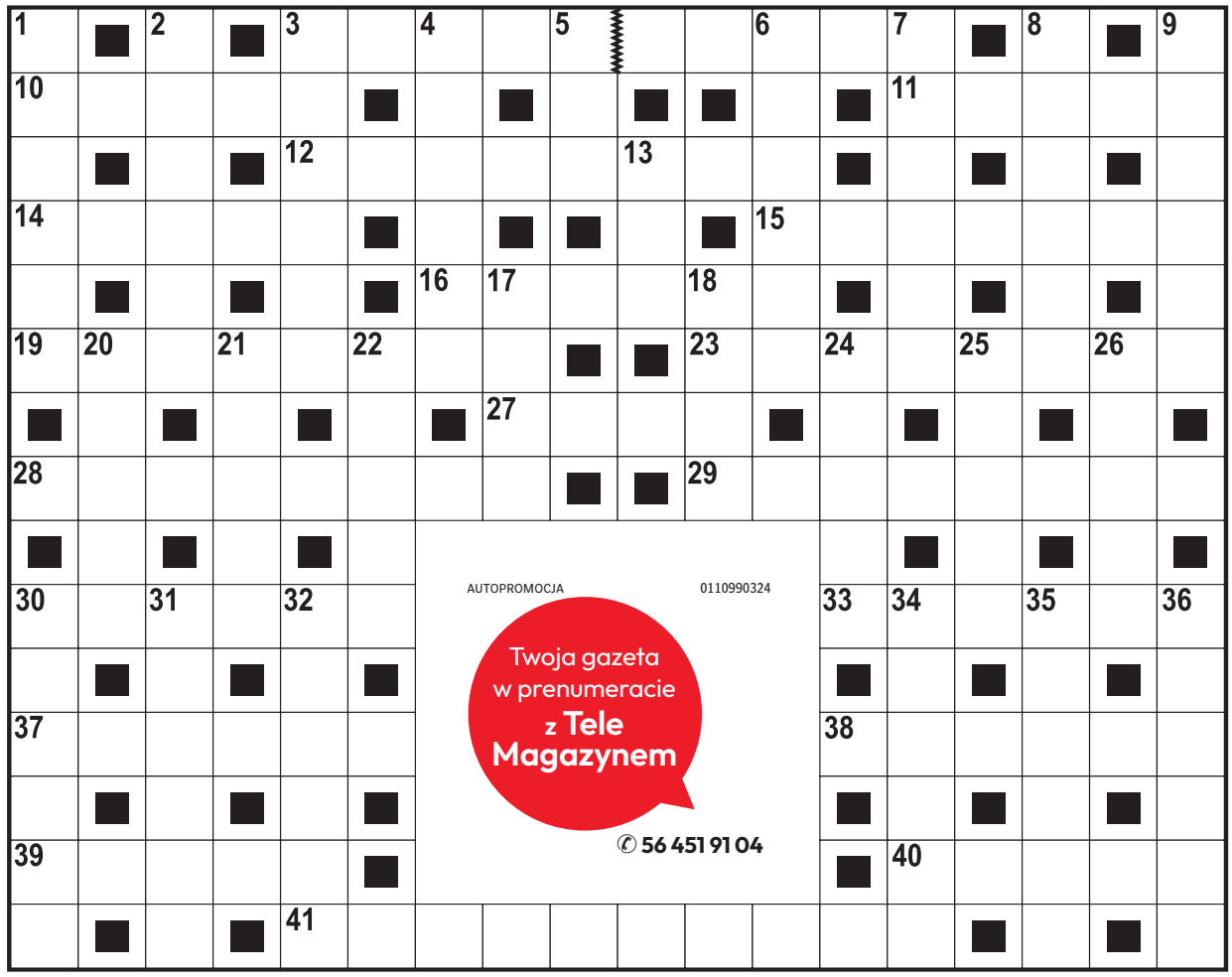

AUTOPROMOCJA 0110990324
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 56 451 91 04

ROZWIĄZANIE NR 179

P	R	Z	Y	T	Y	K	■	K	■	L	A	L	K	A	R	K	A
O	■	O	■	R	■	W	A	L	I	A	■	I	■	K	■	A	■
P	A	R	C	E	L	A	■	O	■	P	A	S	Z	T	U	N	I
A	■	B	■	N	■	D	O	N	A	T	■	Z	■	Y	■	I	■
S	T	A	N	D	A	R	D	■	M	O	S	T	O	W	I	A	K
■	R	■	A	■	■	A	L	E	P	P	O	■	L	■	N	■	A
J	A	R	Z	Ą	B	■	O	■	E	■	D	Z	I	A	D	E	K
■	K	■	C	■	I	N	T	E	R	N	A	■	W	■	R	■	T
S	T	R	A	W	A								K	A	K	A	D	U
Z	■	A	■	■	Ł								O	■	A	■	■	S
P	O	B	O	R	Y								M	A	S	Z	T	Y
A	■	U	■	■	W								P	■	Z	■	W	■
G	E	N	E	W	A								L	U	T	N	I	K
A	■	E	■	■	L								E	■	E	■	S	■
T	A	K	T	■	C	A	B	E	R	N	E	T	■	L	I	T	R

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

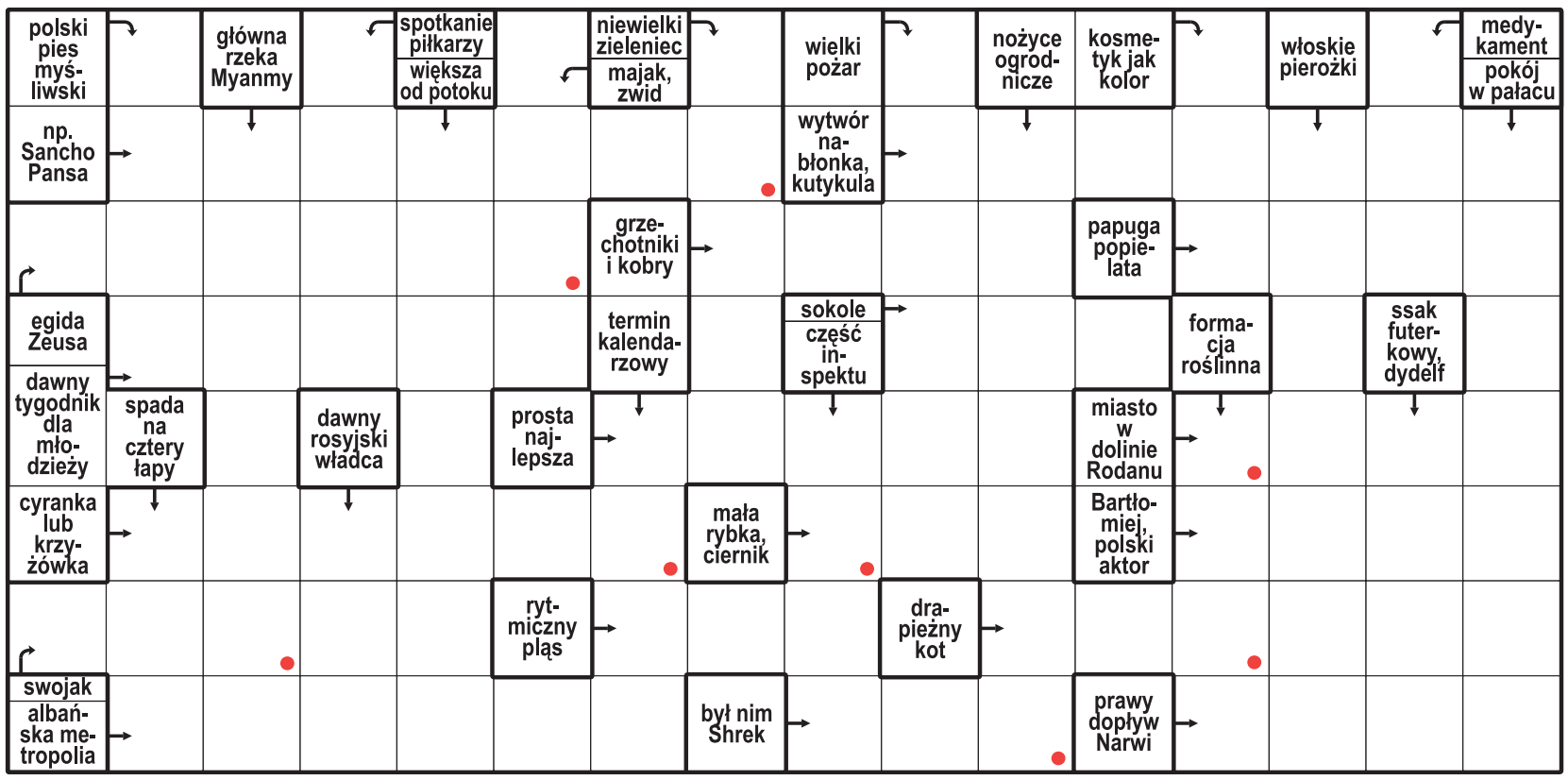

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KASKADER.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Tajemniczy znak wskaże kierunek. Horoskop dzienny radzi nie zdradzać wszystkich planów.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cichy zbieg okoliczności odsłoni sekret. Horoskop na dziś sugeruje ufać intuicji i unikać pochopnych ocen.

Baran (21.03 - 19.04)
Wiadomość otworzy drzwi. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że rozmowa przyniesie wskazówkę

Byk (20.04 - 20.05)
Księżyc sprzyja refleksji. Horoskop dzienny mówi, że odpowiedź znajdziesz tam, gdzie cisza trwa najdłużej.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Czyjaś uwaga rozświetli dzień. Horoskop na dziś wróży, że pewność siebie pomoże osiągnąć ważny cel.

Rak (22.06 - 22.07)
Porządek da przewagę. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że szczegół okaże się kluczem do zmian.

Lew (23.07 - 22.08)
Równowaga wróci szybciej niż myślisz. Horoskop dzienny zapowiada, że ktoś okaże Ci wsparcie.

Panna (23.08 - 22.09)
Niewypowiedziane emocje dadzą znak. Horoskop na dziś radzi patrzeć uważnie. Wiecej dzięki temu zobaczysz.

Waga (23.09 - 22.10)
Przygoda zacznie się od drobiazgu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi nie lekceważyć żadnych znaków.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość odsłoni efekty starań. Horoskop dzienny wróży, że cierpliwość okaże się twoim atutem.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowy pomysł połączy ludzi wokół ciebie. Horoskop na dziś mówi, że odwaga pomoże przekroczyć granice.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Sny podpowiedzą więcej niż fakty. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi odczytać znaki.

eprasa.pl 2f8c923d4e

DO POCZYTANIA



TOMASZ DUSZYŃSKI „MARTWA GÓRA”

Maj 1945 roku. W okolicach Dusznik-Zdroju rozbija się niemiecki samolot wojskowy. Prawda o jego tajemniczym ładunku zostaje pogrzebana pod ziemią na ponad osiemdziesiąt lat. Mężczyzna szukający prawdy o tej katastrofie spada ze skalnego urwiska. Przy jego ciele policja odnajduje misternie złożone, papierowe skrzydła. Inspektor Arek Zimny odnajduje zwłoki turysty. Zakończy śledztwo nim śnieg przykryje kolejne ciała?

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 52,90 zł



ADAM BONIECKI „CO SŁYCHAĆ W CISZY”

Ks. Adam Boniecki od lat towarzyszy nam trafnymi komentarzami do rzeczywistości – kościelnej, społecznej i ludzkiej. Z czasem jego refleksje zyskują coraz bardziej intymny, osobisty wymiar. Nienachalne i dalekie od łatwych recept, niosą pokrzepienie oraz inspirację. Pozwalają poczuć, że z naszym kruchym człowieczeństwem i wątpliwościami nie jesteśmy sami. Dla wierzących, wątpiących i pragnących zachować nadzieję.

Wyd. Znak, Kraków 2026, 65,00 zł



MARCIN FALIŃSKI, RAFAŁ BARNAŚ „GENEZA”

Olga Beker jest znaną influencerką, mającą na YouTube swój kanał, w którym podejmuje sprawy ekologii. Jej zasięgi dochodzą do jednego miliona subskrybentów. Jej ojcem jest były oficer wywiadu. Kobieta przez przypadek odkrywa szokującą prawdę dotyczącą własnej rodziny. Wkrótce wyrusza do Baku, by rozwikłać zagadkę swojej przeszłości. Uda się znaleźć odpowiedzi na wszystkie pytania?

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 52,90 zł



GABRIELA GARGAŚ „KACPER”

Kacper - żołnierz jednostki specjalnej we Francji. Jego codzienność to przedzieranie się przez dżunglę w Gujanie Francuskiej, odbijanie zakładników, rozbijanie szajek przemytników. Ksenia - kobieta po przejściach. Skrywa w sercu nie tylko ból i cierpienie po stracie, ale także tajemnicę, której nikomu nie wyjawia. Połączy ich miłość. Przeszłość Kacpra da o sobie znać, a skrywane przez Ksenię tajemnice wyjdą na jaw...

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 49,90 zł



BANU MUSHTAQ „LAMPA SERCA”

Indyjska pisarka, prawniczka i działaczka na rzecz praw kobiet z Karnataki od lat opisuje życie muzułmańskich społeczności południowych Indii. Zapisem jej pracy jest dwanaście opowiadań, które powstały w latach 1990–2023 i opisują życie kobiet i dziewczynek mierzących się z codziennością podporządkowaną patriarchalnym zasadom - presją rodziny, nierównością, przemocą symboliczną i ekonomiczną.

Wyd. W.A.B., Warszawa 2026, 59,90 zł



TOMASZ POTKAJ „PO PROSTU SIĘ ŻYJE. O MATYSIAKACH I CODZIENNOŚCI W PRL-U”

Matysiakowie skradli serca milionów Polaków. Kultowe słuchowisko emitowanie jest nieustannie od siedemdziesiątych lat! Daj się zabrać w sentymentalną podróż w czasie – zaparz sobie kawę plujkę (w szklance z koszyczkiem), rozsiądź wygodnie na tapczanie, a Matysiakowie oprowadzą cię po absurdach, trudnościach, ale i urokach życia w PRL.

Wyd. Znak, Kraków 2026, 59,99 zł



MARTA NOWIK „LISTA ŚWIĄTECZNYCH MARZEŃ”

Państwo Kubełek w malowniczej Osadzie Marzeń zakładają Pensjonat pod Dobrym Aniołem. Niestety, motocyklowa pasja Kacpra kończy się tym, że Gertruda zostaje wdową. Tomasz Sanik zarządza pensjonatem, skutecznie wysługując się innymi. Denerwuje się, gdy nadchodzą znienawidzone święta. Wszystko staje na głowie, kiedy przyjeżdżają podopieczni Domu Pomocy Społecznej.

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 49,90 zł



PAULINA ZAGÓRSKA „KUP TERAZ. POLKI W KRAINIE KONSUMPCJONIZMU”

Autorka bierze pod lupę współczesną krainę konsumpcjonizmu i z feministycznej i językoznawczej perspektywy przygląda się temu, jak rynek wkracza w kolejne obszary kobiecego życia. Pokazuje, w jaki sposób język troski o siebie, wolnego wyboru pomaga sprzedawać nam nie tylko rzeczy, lecz określone wyobrażenia o tym, jak powinnyśmy wyglądać, żyć, dbać o siebie i innych.

Wyd. W.A.B., Warszawa 2026, 54,99 zł



EVA MINGE „OCALONA Z WYSPY MILIARDERA”

Świat modelingu znów wyciąga macki po Oliwię, a perspektywa łatwego zarobku okazuje się pułapką. Ludzie, którzy przed laty chcieli ją skrzywdzić, nie zapomnieli. Czekali tylko na właściwy moment, a zemstę planowali latami. To powieść o brudnym świecie pozornie pięknych ludzi, o niebezpiecznych relacjach, głodzie miłości i kobietach, które muszą walczyć o siebie.

Wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, 60,00 zł



MONIKA CIELUCH „POMIĘDZY PŁATKAMI ŚNIEGU”

Kalina - młoda wolontariuszka, której niewinny zakup drzewka świątecznego staje się początkiem wielkiej miłości, dramatycznej straty oraz wiary w to, że szczęście może przyjść drugi raz, choć w zupełnie nieoczekiwanej formie. Poznany przypadkiem sprzedawca, Artur, szybko zyskuje zaufanie i serce kobiety. Jednak los bywa okrutny. Kalina wkrótce izoluje się od świata.

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 49,90 zł



KRZYSZTOF BOCHUS „UMRZESZ W ŚWIĘTA”

Zbiór opowiadań kryminalnych, których wspólnym mianownikiem są góry, święta i ... tajemnica. Okres świąteczny nie dla wszystkich jest czasem radości, a karkonoskie doliny czy bieszczadzkie połoniny to nie zawsze idylla jak z pocztówki. Autor serwuje nam zestaw zaskakujących historii, które zdarzyły się w górach. Zaplanowane zbrodnie, zwykłe przypadki czy siła wyższa?

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 52,90 zł

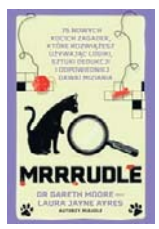

GARETH MOORE, LAURA JAYNE AYRES „MRRRUDLE. 75 NOWYCH KOCICH ZAGADEK KRYMINALNYCH”

75 kocich zagadek, które rozwiążesz, używając logiki, sztuki dedukcji i odpowiedniej dawki miziania. Autorzy bestsellerowego „Miaudle” powracają ze zbiorem 75 nowych kryminalnych zagadek, ostrzejszych niż pazury dachowca! Czekają na ciebie łamigłówki, których bohaterami są sprytne kociaki-urwisy i przebiegli koci złoczyńcy.

Wyd. Buchmann, Warszawa 2026, 44,99 zł



KINGA JESMAN „TAM, GDZIE LAMPKI NIE ŚWIECĄ”

Julia z grupą przyjaciół postanawia stworzyć własną wersję świątecznej tradycji: siedem wigilijnych kolacji, każda z innego zakątka świata. Siedem kultur, siedem smaków, siedem historii. Ale sielanka kończy się szybciej, niż ktokolwiek mógł przewidzieć. Wśród zwykłych zakupów Julia znajduje naszyjnik z Hamsą. Obcy talizman otwiera drzwi, które od lat powinny pozostać zamknięte.

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 49,90 zł



MAGDALENA KORDEL „CZAS ODNALEZIONY”

Podczas jednej z konferencji do Weroniki podchodzi nieznajomy, który radzi, by jak najszybciej pojechała do mamy. Jeszcze tego samego dnia kobieta rusza do B. Na miejscu okazuje się, że szybko nie wyjaśni zagadki. Będzie musiała się zmierzyć z tajemnicami skrywanymi przez pokolenia kobiet z jej rodziny. Wyjdzie na jaw, że nie tylko ludzie mają sekrety, ale stare domy również.

Wyd. W.A.B., Warszawa 2026, 49,99 zł



ANNA SAKOWICZ „URSZULA”

Druga część inspirowanej faktami dylogii o skomplikowanej miłości, skrywanych żalach, ale też o mieście, które musi podnieść się z gruzów. Kończy się wojna, do Stargardu wkraczają żołnierze Armii Czerwonej. Henry Kliemke próbuje uratować dzieci i żonę oraz ukryć majątek przed Iwanami. Urszula za wszelką cenę próbuje ocalić siebie, synka i Ericha. Czy uda jej się uratować niemieckiego chłopca?

Wyd. Prószyński, Warszawa 2026, 49,99 zł



PETRA EIMER „ŚWIĘTA Z KONISKIEM”

To miała być pierwsza wspólna Gwiazdka naszej bandy, która teraz nazywała się Wielka Czwórka!
Wszystko powinno wypaść idealnie! Niestety, za sprawą nowego sąsiada nie było to wcale takie proste. Gość nie dość, że nie był idealny, to jeszcze na dodatek nie znosił koni. I do tego gotów był na wszystko, byle tylko pozbyć się Julki... Ale Boże Narodzenie bez niej?! W żadnym wypadku!

Wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2026, 49,90 zł

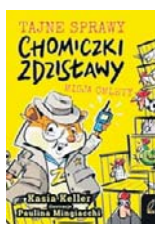

KASIA KELLER „TAJNE SPRAWY CHOMICZKI ZDZISŁAWY. MISJA OMLETY”

Tylko Zdzisława, Puszek, Rambo, Profesorek i reszta mogą uratować świat przed szalonym naukowcem Ssbasstianem. Z kurników zaczęły znikać... kury. Jednocześnie ktoś ogołocił półki supermarketów z zapasów jajek. Wszystkie lodówki są puste, a właściciele i klienci przecierają oczy ze zdumienia. Policja prowadzi intensywne śledztwo, a mieszkańcy zaczynają szeptać o spisku.

Wyd. Wilga, Warszawa 2026, 29,99 zł



DANA SIMPSON „FIBI I JEDNOROŻEC. W WIRZE PRZYGODY”

Szesnasty tom mądrej i zabawnej opowieści o dziewczynce Fibi, której najbliższą przyjaciółką jest jednorożcowa piękność Marigold Niebiańskie Chrapy. Bohaterki stają przed nowymi wyzwaniami: od przygotowań do szkolnej dyskoteki, przez eksperymenty z udoskonalonymi zaklęciami, aż po niezapomniane spotkania z duchami, gnomami.

Wyd. Egmont, Warszawa 2026, 49,99 zł



OPR. ZBIOROWE „WŁOSKI SKARBIEC. NAJLEPSZE KOMIKSY. MASSIMO DE VITA. TOM 2”

To kolekcja komiksów stworzonych przez najsłynniejszych włoskich rysowników Disneya. Każdy tom wzbogacają teksty krytyczne, ciekawostki i unikatowe rysunki pochodzące z warsztatu artysty. W drugim tomie znalazły się nie tylko komiksy, które narysował Massimo De Vita, lecz także te, do których napisał scenariusz.

Wyd. Egmont, Warszawa 2026, 69,99 zł



JANUSZ CHRISTA „PAN PAPARURA I PIES AJ ORAZ INNE HISTORIE. KOMIKSY RÓŻNE”

Kolekcjonerskie wydanie w twardej oprawie z komiksami mistrza polskiego komiksu Janusza Christy (1934–2008). Album zawiera komplet komiksów spoza głównych, najbardziej znanych serii autora („Kajka i Kokosza”, „Kajtka i Koka” oraz „Gucka i Rocha”), tworzonych w latach 50.–90. XX wieku. Znalazły się tutaj pierwsze opublikowane prace autora.

Wyd. Egmont, Warszawa 2026, 139,99 zł

eprasa.pl 2f8c923d4e

BIZNES

Nasze firmy mają prawie dwa miliardy złotych długu!

Agnieszka Domka-Rybka

Handel, przemysł i budownictwo - w tych branżach jest najwięcej zadłużonych firm. Na Kujawach i Pomorzu kwota zaległości wynosi aż 1 972 513 674 zł.



PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Największy wzrost długów w porównaniu z 2020 r. odnotował przemysł

Dalej pierwsza dziesiątka biznesów na minusie prezentuje się tak: transport i magazyny, obsługa rynku nieruchomości, gastronomia i zakwaterowanie, finanse i ubezpieczenia, pozostała działalność usługowa, rolnictwo, górnictwo i wydobycie.

Długi firm na Kujawach i Pomorzu:

- kwota zaległości firm wynosi 1 972 513 674 zł,
- liczba dłużników - 15 528,
- średnia zaległość na firmę - 127 029 zł,
- udział w liczbie wszystkich dłużników – 4,5 procent: to wyniki odnotowane w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i w bazie BIK.

- Ostatnie lata to dla polskiego biznesu prawdziwy makroekonomiczny tor przeszkód, który mocno uszczuplił zasoby kapitału obrotowego w przedsiębiorstwach - komentuje Paweł Szarkowski, prezes BIG InfoMonitor. - Tylko w minionym roku zaległe zadłużenie wzrosło z 45,2 mld zł do blisko 48 mld zł, tj. o około 2,7 mld zł. Zmienia się jednak sama struktura tego długu.

Przyglądając się szczegółowo strukturze długu, najwyższe kwoty przeterminowanych zobowiązań odnotowano w handlu, przemyśle i budownictwie. Każda z tych kluczowych dla PKB gałęzi gospodarki w specyficzny dla siebie sposób odczuła skutki nawarstwiających się kryzysów z ostatnich lat, co doprowadziło do potężnych zatorów płatniczych.

Największy wzrost kwotowy w porównaniu z 2020 r. odnotował przemysł - zaległości tego sektora powiększyły się w tym czasie o blisko 3 mld zł. Mimo że ten sektor jest fundamentem polskiej gospodarki, okazał się niezwykle wrażliwy na wahania cen surowców, drastyczne podwyżki cen energii oraz zakłócenia łańcuchów dostaw.

Koszty produkcji rosły nieporównywalnie szybciej niż możliwości przenoszenia ich na ostatecznych odbiorców, wymuszając posiłkowanie się zewnętrznym finansowaniem, z którego spłatą wiele zakładów ma dziś ogromne problemy.

Najbardziej ryzykownym obszarem we współpracy biznesowej pozostaje branża transportu, spedycji i logistyki. Choć łączna kwota zaległego długu jest w tym przypadku niższa niż w handlu czy przemyśle, udział dłużników w branży TSL sięga obecnie około 9 proc. - najwięcej wśród analizowanych sektorów. Na jedno zadłużone przedsiębiorstwo przypadają średnio aż 3 negatywne informacje gospodarcze. Koszty paliwa, opłaty drogowe i leasingi taboru sprawiają, że nawet najmniejsze opóźnienia w spływie należności pociągając za sobą szybką falę niewypłacalności.

Na sytuację finansową przedsiębiorstw w ostatnich latach nakładały się wstrząsy gospodarcze. Pandemia COVID-19 przyniosła ograniczenia działalności, drastyczne spadki sprzedaży i zatory płatnicze, które zmuszały biznes do ratowania się długiem. Zakłócenia w światowych łańcuchach dostaw powodowały niedobory komponentów, wyższe koszty transportu zwiększając zapotrzebowanie na kapitał obrotowy.

Kolejnym obciążeniem okazała się agresja Rosji na Ukrainę w 2022 roku, która nasiliła wzrost cen surowców rolnych i żywności oraz kryzys energetyczny, objawiający się rekordowymi cenami gazu i prądu.

Równolegle zjawiska te napędziły wysoką inflację, podnosząc koszty pracy, materiałów i ogólnego finansowania w latach 2022-2023. Zaniepokojeni konsumenci ograniczali wydatki, a gdy banki centralne odpowiedziały serią podwyżek stóp procentowych, skokowo wzrosły obciążenia z tytułu posiadanych już kredytów i leasingów. Dodatkowym wyzwaniem stało się spowolnienie gospodarcze w Europie.

- W obecnych warunkach przedsiębiorstwa powinny dbać o płynność finansową - na bieżąco monitorować należności, skracać terminy płatności, aktywnie zarządzać kapitałem obrotowym oraz regularnie oceniać wiarygodność kontrahentów. Istotna jest również dywersyfikacja źródeł zaopatrzenia i odbiorców, która pozwala ograniczyć ryzyko zakłóceń w działalności oraz zmniejszyć wpływ problemów pojedynczych partnerów handlowych na sytuację finansową firmy - wskazuje Paweł Szarkowski. ©℗

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA Eko-Tech zatrudni pracowników fizycznych do budowy sieci wodociągowych i kanalizacyjnych z umiejętnością obsługi niwelatora. Praca na terenie Torunia. Kontakt telefoniczny - 602 366 169

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

0011616240

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu
ogłasza
NABÓR OFERT NA STANOWISKO:
Kierownik Biura Obsługi Mieszkańców II (K/M)
termin składania ofert – do 4.12.2026 r.
- szczegóły dostępne na **www.zgm.torun.pl / www.bip.torun.pl** oraz na tablicy ogłoszeń ZGM

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

REKLAMA 0011605195

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
GABINET PSYCHIATRYCZNY
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja
tel. 56 62 10 811, 516 138 555
wizyty domowe 601 959 392

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

0011616529

„Gdyby miłość mogła uzdrawiać, a łzy wskrzeszać, Byłbyś z nami”
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 listopada 2026 roku odszedł od nas nasz kochany Tata, Dziadek, Pradziadek, Teść, Wujek i Przyjaciel

ŚP
Marian Lewandowski

lat 91

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek, 24 listopada 2026 roku o godz. 12.30 modlitwą różańcową, która zostanie odmówiona w kościele pw. Św. Jakuba Apostoła. O godz. 13.00 w kościele zostanie odprawiona Msza Święta żałobna. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Antczaka (od parkingu). Pogrążona w smutku *Rodzina i Najbliżsi*
Bus zostanie podstawiony po Mszy Świętej przy kościele.

REKLAMA 0011605426

sotor®
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
TELEFONY CAŁODOBOWE:
56 655 33 50 | +48 509 799 013
Organizujemy ceremonie pogrzebowe na Rubinkowie II
Biuro obsługi rodzin znajduje się w kaplicy przy kościele pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa
ul. T. Niesiołowskiego 21, Toruń
www.sotor.pl

REKLAMA 0011606288

„ALPA”
Zakład i Dom Pogrzebowy
Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239
CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl
- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

eprasa.pl 2f8c923d4e

S24 sportowy24.pl

sport

TENIS

Włocławek szczęśliwy dla Polek. Tenisistki pokonały Szwedki w Pucharze Billie Jean King
str. 16

SKOKI



FOT. JACEK KOZIOŁ

Duże rozczarowanie w Norwegii. Nie tak wyobrażaliśmy sobie start Pucharu Świata
str. 16

PIŁKA NOŻNA

Cztery gole i trzy punkty Olimpii Grudziądz. W III lidze wygrała tylko Elana Toruń, po punkcie dla Chemika i Wdy
str. 18

Torunianie w Lublinie wygrali pierwszy w tym sezonie mecz na wyjeździe



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Wymarzony weekend pod koszami! Enea Łaciate Astoria gromi, Twarde Pierniki zdobywają Lublin, a Anwil zaskoczył wszystkich w Szczecinie *str. 20*

eprasa.pl 2f8c923d4e

SPORTY ZIMOWE

Świetne panczeny, fatalne skoki w Lillehammer

Wiktoria Dąbrowska znowu w czołówce Pucharu Świata panczenistek. - Nie wyśniłabym takiego scenariusza - mówi 20-letnia Polka. Dwa pierwsze konkursy Pucharu Świata w skokach mocno rozczarowały polskich kibiców.

Paweł Wiśniewski, Artur Bogacki



FOT. ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Wiktoria Dąbrowska to największa polska nadzieja w sportach zimowych

Za nami drugi weekend z Pucharem Świata sezonu 2026/2027 w łyżwiarstwie szybkim. Tym razem panczeniści przenieśli się do Japonii, a gospodarzem rywalizacji było Obihiro, położone w południowej części wyspy Hokkaido.

W Japonii nasza wschodząca gwiazda, 20-letnia Wiktoria Dąbrowska, powtórzyła osiągnięcie z inaugurującej Puchar Świata imprezy w Pekinie. W stolicy Chin debiutująca w tym cyklu Dąbrowska była również czwarta na 500 metrów.

W Obihiro uzyskała 1:14.80, co jest jej rekordem życiowym na 1000 metrów. Polka przegrała tylko z Holenderkami - Angel Daleman (1:13.70) oraz Isabel Grevelt (1:14.66).

Dąbrowska - mistrzyni Polski na 500 i 1000 metrów, po dwóch startach jest druga pucharowej klasyfikacji tego dłuższego dystansu, zdobywając 144 punktów.

Prowadzi Daleman, która dwukrotnie zwyciężyła i ma 180 punktów.

- Chyba nie wyśniłabym takiego scenariusza - wyjaśnia panczenistka MKS Korona Wilanów. - Po prostu liczyłam na miejsca w TOP 10. Czuję się znakomicie i cieszę się, że po raz kolejny mogłam pokazać, że jestem w dobrej formie. Już po wynikach par, które startowały przed nami, widać było, że w Japonii jeździ się szybciej niż w Pekinie. Ja chciałam po prostu przejechać swoje i zobaczyć, na ile to wystarczy. Uważam, że zaprezentowałam się lepiej niż w Chinach, ale też możliwe, że lód był lepszy. Czy czuję się mocniejsza z zawodów na zawody? Nie wiem, ale na pewno mam coraz więcej pewności siebie.

Władimir Semirunnij uzyskał wynik 6:09.04, ale dwóch zawodników przed nim było poza konkurencją. Raz jeszcze z bardzo dobrej strony pokazał się 20-letni Metoděj Jílek - wicemistrz olimpijski w tej konkurencji. Czech przejechał dystans w czasie 6.00.27, co jest nie tylko rekordem toru (poprzedni należał do Holendra Patricka Roesta - 6:10.99), ale też jego najlepszym wynikiem w karierze.

Skoki? Do zapomnienia!

Już pierwszego dnia nowego cyklu, w piątek, skoczkowie i skoczkinie mieli solidną dawkę rywalizacji. Najpierw były kwalifikacje, w których obiecujący rezultat zanotował Kacper Tomasiak, plasując się na 4. pozycji, tuż za rewelacyjnymi Norwegami. Przepustkę z miejsc na przełomie czwartej i piątej dziesiątki wywalczyli Jakub Wolny, Maciej Kot i Dawid Kubacki. Wśród kobiet awansowała Anna Twardosz, nie udało się to Kamili Karpiel.

W rozgrywanym tego samego dnia konkursie mikstów trudno było się spodziewać, że Polacy odegrają większą rolę. Nie odegrali. Dość szczęśliwie awansowali czołowej ósemki, bo swoje ostatnie skoki w czwartej grupie zepsuli zawodnicy z Chin i Włoch, przepuszczając do drugiej serii Biało-Czerwonych. Ostatecznie nasza ekipa - Twardosz, Kot, Karpiel i Tomasiak - zajęła 7. miejsce (wygrali Norwegowie).

Więcej oczekiwaliśmy po sobotnich konkursach indywidualnych. Także od Twardosz, która przecież była w „10" i w Pucharze Świata, i na igrzyskach olimpijskich. W Lillehammer zajęła 18. miejsce, co jest dobrym wynikiem na otwarcie. Zwłaszcza jeśli spojrzeć, co pokazali później panowie.

W konkursie mężczyzn szybko stało się jasne, że Kot (ostatecznie 32.), Kubacki (33.) czy Wolny (47.) będą postaciami drugoplanowymi. Pozostało liczyć na Tomasiaka. Ten też wypadł słabo (46.), ale przegrał nie tyle z rywalami, co z warunkami pogodowymi, w których nakazano mu skakać. Polakiem zachwiało po wyjściu z progu, lądował na 105 metrze. Widać było, że nie miał szans na lepszą próbę. W dodatku miał jeszcze... odjęte punkty za niby korzystny wiatr.

Tomasiak nie rozdzierał szat po nieudanej próbie. - Warunki są nieprzewidywalne. Zanim się dojedzie do progu, to może się w każdą stronę zmienić - mówił w rozmowie z Eurosportem.

Tym sposobem nie mieliśmy w drugiej serii ani jednego zawodnika. A taki przypadek ostatnio odnotowaliśmy w grudniu 2014 r., w PŚ w Niżnym Tagile. Z tym, że wówczas w głąb Rosji nie posłano najmocniejszego wówczas składu...

W sobotę błyszczeli Austriacy. Po pierwszej serii zajmowali całe podium, ostatecznie przedzielił ich Norweg Halvor Egner Granerud. Wygrał Stephan Embacher (prowadził na półmetku).

Konkurs mikstów (piątek): 1. Norwegia 1012,4, 2. Japonia 951,3, 3. Austria 839,5... 7. Polska 676,6 (Anna Twardosz 162,4, Maciej Kot 182,2, Kamila Karpiel 104, Kacper Tomasiak 228).

Konkurs indywidualny mężczyzn (sobota): 1. Stephan Embacher (Austria) 278 (141 i 140,5 m), 2. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 265,9 (127 i 139 m), 3. Raffael Zimmermann (Austria) 259,6 (138 i 130,5 m), 4. Daniel Tschofenig (Austria) 250,2 (132,5 i 137,5 m), 5. Kristoffer Eriksen Sundal (Norwegia) 248,3 (128,5 i 134,5 m)... 32. Maciej Kot (Polska) 94,4 (117,5 m), 33. Dawid Kubacki (Polska) 92,6 (111 m), 46. Kacper Tomasiak (Polska) 66,8 (105 m), 47. Jakub Wolny (Polska) 66,2 (105 m).

TENIS

Morderczy bój Polek we Włocławku. Biało-Czerwone pokonały Szwecję

Zbigniew Czyż

Reprezentacja Polski kobiet w tenisie zagra w kwietniu 2027 roku o awans do turnieju finałowego Billie Jean King Cup. W meczu kwalifikacyjnym we Włocławku Biało-Czerwone pokonały Szwecję 3:2.

W piątek Gina Feistel uległa Kajsie Rinaldo Persson 4:6, 2:6, a Martyna Kubka pokonała Caijsę Hennemann 7:5, 6:1. Po dwóch pierwszych meczach singla było więc 1:1. Sobota zaczęła się od wygranej polskiej pary deblowej. Weronika Falkowska i Martyna Kubka pokonały rywalki Caijsę Hennemann oraz Lisę Zaar 5:7, 6:1, 6:1. Biało-Czerwone prowadziły 2:1 i były o krok od wygranej w całym spotkaniu.

W pierwszym meczu singlowym tego dnia Kubka przegrała jednak z Lisą Zaar 6:3, 1:6, 6:7 (4-7). Po czterech pojedynkach polskie tenisistki remisowały ze Szwedkami 2:2.

W decydującym o awansie pojedynku Linda Klimovicova zmierzyła się z Hennemann. Mecz miał niezwykle wyrównany przebieg. Po morderczej walce wygrała nasza reprezentantka 4:6, 6:4, 6:3. Spotkanie trwało aż dwie godziny i 47 minut. Dzięki tej wygranej podopieczne trenera Dawida Celta zwyciężyły w całym meczu 3:2 i to one zagrają w kwietniu w przyszłorocznych kwalifikacjach do turnieju finałowego Billie Jean King Cup.

Sukces jest tym cenniejszy, że poza składem reprezentacji Polski na konfrontację z reprezentacją Szwecji we Włocławku - z różnych przyczyn - znalazło się aż pięć najwyżej notowanych tenisistek: Iga Świątek, Maja Chwalińska, Magda Linette, Magdalena Fręch i Katarzyna Kawa. Wszystkie, po zakończonym sezonie wyjechały na wakacje, przekazując w mediach społecznościowych, że potrzebowały czasu na regenerację przed rozpoczynającym się za nieco ponad miesiąc nowym sezonem.



FOT. PAP

Linda Klimovicova wygrała decydujące o awansie Polek spotkanie. Biało-Czerwone wystąpiły we Włocławku mocno osłabione

Ich dużo niżej notowane koleżanki z reprezentacji stanęły jednak na wysokości zadania, dzięki czemu - mamy nadzieję już w dużo mocniejszym składzie - Biało-Czerwone zagrają w kwietniu w kwalifikacjach do turnieju finałowego Billie Jean King Cup 2027.

Młodsze koleżanki dopingowali m.in. Magdalena Mróz (mama Giny Feistel), Katarzyna Nowak, Henryk Hoffmann, Łukasz Kubot i Alicja Rosolska, a drużynie na ławce towarzyszyła Katarzyna Kawa.

Polki kolejne rywalki poznają prawdopodobnie w styczniu. Dokładna data losowania turnieju Finals BJKC 2027 nie jest jeszcze znana.

eprasa.pl 2f8c923d4e

PIŁKA NOŻNA

Bednarek ratuje Porto w 1/16 finału Pucharu Portugalii. Gole Kędziory i Puchacza na Wschodzie

Jacek Kmiecik

Reprezentanci Polski w minionym tygodniu zaznaczyli swoją obecność w klubach zagranicznych. W Pucharze Portugalii zagrało dwóch Biało-Czerwonych, a na Wschodzie gole zdobyli Tomasz Kędziora i Tymoteusz Puchacz.

W meczu 1/16 finału Pucharu Portugalii FC Porto z trzecioligowym Parades (1:1, karne 3-1) wystąpiło dwóch reprezentantów Polski. Po przerwie Oskar Pietuszewski zastąpił brazylijskiego napastnika Pepe, a w 70. minucie Jan Bednarek zmienił pechowego strzelca samobója Francisco Mourę. W serii rzutów karnych Pietuszewski przestrzelił „jedenastkę", ale Bednarek na szczęście naprawił błąd młodego rodaka i trafił na 2-1, przyczyniając się do awansu „Smoków".

Tomasz Kędziora błysnął w niedzielne wczesne popołudnie w 13. kolejce ukraińskiej Premier Lihy. Reprezentant Polski już na samym początku derbowego meczu Dynama Kijów z Obołoń Kijów popisał się efektownym golem, który dał prowadzenie jego drużynie. W 3. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Kędziora sprytnym uderzeniem piętą przelobował bramkarza rywali i otworzył wynik meczu.

Kędziora latem bieżącego roku wrócił do Dynama Kijów po dwuletnim pobycie w greckim PAOK Saloniki i z miejsca został podstawowym obrońcą czołowego ukraińskiego klubu prowadzonego przez polskiego trenera Macieja Kędziorka.

Dynamo pokonało Obołoń 4:2i goni Szachtar Donieck w walce o mistrzostwo kraju.

Tymoteusz Puchacz strzelił gola dla obrońcy tytułu i lidera Sabahu Baku w wygranym 5:1 wyjazdowym meczu 12. kolejki azerskiej Premier Ligi. Lewy obrońca zdobył gola nietypowego, bo nazywanego fachowo tak zwanym centrostrzałem. Puchacz podwyższył po przerwie na 3:1 i cieszył się w dość nietypowym stylu. Kręcił głową, bo plan był inny - chciał dośrodkować. Wyszło jednak jeszcze lepiej, bo dzięki centrostrzałowi padła efektowna bramka. Po uderzeniu z lewej nogi bramkarz nie miał nic do powiedzenia.

To pierwszy gol Puchacza w tym sezonie. Czekał na niego do 23. występu. W dorobku ma też siedem asyst z czego jedną w Lidze Mistrzów w przegranym 1:2 meczu z Borussią Dortmund.

Teraz myśli skupia już wyłącznie na FC Barcelonie! W środę jego zespół podejmie bowiem słynnego rywala w Lidze Mistrzów. Puchacz mocno nastawia się na pojedynki z Laminem Yamalem. - Będę go „gryzł" okrutnie - zapowiedział w mediach.

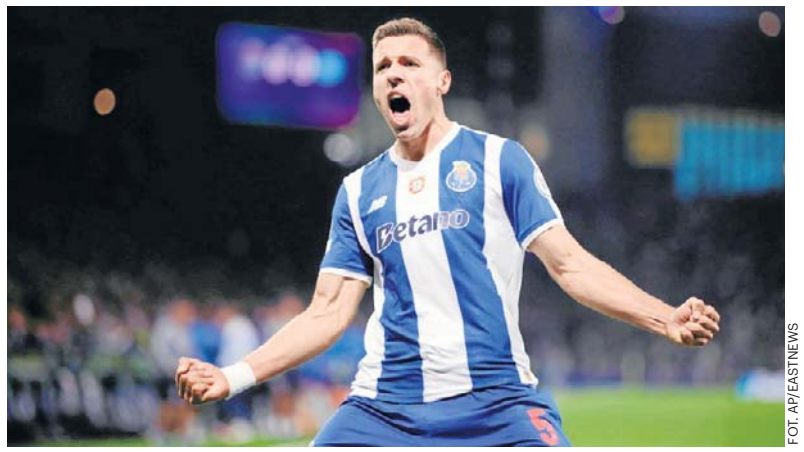

FOT. AP/EASTNEWS

Jan Bednarek w 70. minucie meczu 1/16 finału Pucharu Portugalii zmienił strzelca samobója i w serii rzutów karnych dał FC Porto awans

BUNDESLIGA. 10. kolejka: Bayern Monachium - !. FC Koeln 1:1, Elversberg - SC Freiburg 0:1, Borussia Moenchengladbach - Borussia Dortmund 0:1, Union Berlin - RB Lipsk 1:5, Eintracht Frankfurt - TSG Hoffenheim 1:0, Bayer Leverkusen - Paderborn 4:0, Schalke Gelsenkirchen - VfB Stuttgart 0:0.

LIGUE 1. 11. kolejka: Troyes - Le Havre 3:1, OGC Nice - PSG 2:3, Racing Strasbourg - Brest 0:1, AS Monaco - Auxerre 1:1, Lille - Olympique Lyon 0:1, Lens - Toulouse 1:1.

LA LIGA. 13. kolejka: Athletic Bilbao - Espanyol Barcelona 0:1, Deportivo Alaves - Deportivo La Coruna 3:1, Rayo Vallecano - Valencia 0:1, Sevilla - Betis Sewilla 1:1, Real Madryt - Celta Vigo 2:1.

PREMIER LEAGUE. 11. kolejka: Manchester City - Fulham 1:1, Tottenham Hotspur - Ipswich Town 2:0, Coventry City - Crystal Palace 3:2, Chelsea Londyn - Leeds United 1:4, Aston Villa Birmingham - Sunderland 0:0, Bournemouth - Nottingham Forest 2:0, Newcastle United - Arsenal Londyn 2:2.

SERIE A. 12. kolejka: Lazio Rzym - Lecce 3:0, Como - Cagliari 2:0, Parma - AS Roma 1:5, Napoli - Torino 1:0, Juventus Turyn - Venezia 4:0.

PIŁKA NOŻNA

Będą spektakle! A już w fazie grupowej Ligi Narodów nie brakowało widowisk...

Jaromir Kruk

Holandia - Portugalia, Hiszpania - Francja, Belgia - Niemcy, Norwegia - Anglia - taki zestaw ćwierćfinałowych par Ligi Narodów 2026/27 to gwarancja świetnych widowisk.

Powołanie Ligi Narodów w 2018 roku nie wszystkim w środowisku piłkarskim przypadło do gustu. Oczywiście, najbardziej narzekały kluby, które wcześniej sprzeciwiały się zbyt wielu terminom na mecze towarzyskie reprezentacji. Liga Narodów podzieliła drużyny narodowe na dywizje, dała możliwość rywalizacje o stawki - trofea, utrzymania, awanse. I także z tego powodu szybko przybywało i przybywa jej zwolenników, także w gronie piłkarzy i kibiców. Zarabia na niej każdy, duże i małe federacje - dla nich to istotne źródło budżetu, a takie konfrontacje jak Andora - Gibraltar przynoszą korzyści dla obu zainteresowanych stron.

- Z Ligi Narodów cieszą się najsilniejsi, bo grają ze sobą, a także, z tego samego powodu, najsłabsi. Można awansować, by grać z silniejszymi przeciwnikami, kwestie sportowe pozostają decydujące - mówi Grzegorz Bronowicki, były reprezentant Polski, baczny obserwator Ligi Narodów, którą kolejno wygrywały zespoły Portugalii, Francji, Hiszpanii i Portugalii.



FOT. GRZEGORZ WAJDA

W Lidze Narodów - w atmosferze skandalu - zakończyła się we wrześniu reprezentacyjna kariera wielkiego Cristiano Ronaldo

W Lidze Narodów w atmosferze skandalu zakończyła się we wrześniu reprezentacyjna kariera Cristiano Ronaldo, który nie mógł się dogadać z Jorge Jesusem. CR7 strzelił focha, bo nie dostał szansy we wrześniowym meczu z Norwegią w Oslo, ale z drugiej strony został potraktowany przez selekcjonera bez klasy. Ostatecznie sam zrezygnował z występów w drużynie narodowej, co na pewno wpłynęło na finanse i wizerunek portugalskiej kadry. Na drugi plan zeszły wyniki sportowe, kibice Selecao bez większej radości przyjęli triumf w grupie dywizji A, a cień na ten sukces rzuca domowa przegrana z Danią w Bradze 1:4.

Na najwyższym szczeblu nie było zresztą ekipy, która przeszła przez zmagania suchą stopą, potknęła się nawet Hiszpania, jej serię 43 meczów bez porażki w Madrycie przerwali Anglicy mający niesamowity apetyt na zwycięstwo w piątej edycji.

Z drużyną narodową rozstał się nie tylko Cristiano Ronaldo - również Romelu Lukaku, któremu nie wiedzie się w Fenerbahce, a w Belgii nie mógł znieść siedzenia na ławce u Marca van Bommela. Za to rekordy śrubuje Harry Kane. - Chciałbym grać dla Anglii najdłużej, jak to będzie możliwe - mówi genialny napastnik Bayernu, który uzbierał w drużynie narodowej 127 spotkań i 93 gole, z czego aż 8 trafień w tej edycji Ligi Narodów. Teraz jego i kolegów czekają boje z Norwegią z Erlingiem Haalandem, rekordzistą rozgrywek (25 trafień) pod względem liczby strzelonych bramek.

Wikingowie marzą o rewanżu za ćwierćfinał mundialu 2026, kiedy w głównej roli u Anglików wystąpił Jude Bellingham z Realu Madryt.

- Anglia jest w stanie wygrać tę Ligę Narodów, faworytem pozostają jednak Hiszpanie, ale potyczki z Francją Zinedine Zidane'a nie będą dla nich łatwe. Coraz ciekawiej prezentują się Niemcy Juergena Kloppa, interesująco wygląda Belgia Marca van Bommela, w Portugalii Jorge Jesus pragnie udowodnić, że można wygrywać bez Cristiano, Holandii Xavi Hernandeza też nie można skreślać. Na pewno dzięki Lidze Narodów ożywił się futbol reprezentacyjny - przekonuje Bronowicki.

- Liga Narodów daje nam wiele możliwości - mówi Vladimir Weiss senior, selekcjoner Słowaków, którzy awansowali do dywizji B, nie notując przegranej, ale jeszcze lepszym bilansem mogli się pochwalić na tym szczeblu Czarnogórcy i Islandczycy. Baraże o awans do dywizji B czekają niesamowite Wyspy Owcze (1-5-0), które stały się bardzo niewygodne dla każdego. - Mamy najlepszą kadrę w historii - zapewnia Andrias Edmundsson, obrońca Hellas Verona, były zawodnik Chojniczanki i Wisły Płock.

W barażach wystąpią także Estończycy (3-3-0), gdzie największą gwiazdą jest regularnie broniący w Bundeslidze, w Werderze Karl Hein. - Trzeba korzystać z Ligi Narodów - dodaje dobrze znany w Polsce Konstantin Vassiljev, rekordzista pod względem występów w reprezentacji Estonii (159 meczów). Szkoda tylko, że Polacy nie umieją korzystać na tyle, ile można, ale to już inna, przykra dla nas bajka...

eprasa.pl 2f8c923d4e

PIŁKA NOŻNA

Świetny mecz Olimpii Grudziądz na powitanie Iławy

W 17. kolejce rozgrywek Betclic 2. Ligi biało-zieloni - po znakomitej drugiej połowie - z bagażem czterech goli odprawili do domu spadkowicza z Łęcznej. To było pierwsze zwycięstwo grudziądzkiej drużyny od 24 października.

Marcin Kozłowski

OLIMPIA GRUDZIĄDZ - GÓRNIK ŁĘCZNA 4:2 (1:2)
Bramki: Wojciech Szafranek (10, 77), Bartosz Zbiciak (65), Dawid Bałdyga (90+3) - Samuel Quainoo (14), Bartłomiej Korbecki (28)
Olimia: Jerke - Stolc, Zbiciak, Abramowicz - Brzęk, Frelek, Fietz, Tsiupa - Jasiak (90+1 Kolasa) - Wilak (59. Bałdyga), Szafranek (78. Stec)
Górnik: Matysek - Quainoo, Kobryń, Jaroszyński, Rogala, Myszor - Niewiarowski (78. Deja), Walski, Tkacz (87. Radkowski), Korbecki (71. Ahmedov) - Antkowiak (71. Novotny)
Sędziował: Paweł Maćkowiak (Szczecin)



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

Olimpia Grudziądz odniosła siódme zwycięstwo w sezonie 2026/2027 i awansowała na 5. miejsce w tabeli Betclic 2. Ligi

Olimpia zakończyła objazd Polski i w trzech ostatnich meczach w 2026 roku zagra - jako gospodarz - w oddalonej o 65 kilometrów Iławie. Pierwszym rywalem był Górnik Łeczna.

Na początku meczu rywale postraszyli się strzałami z dystansu, a za chwilę padły już gole. W 10. min. na prowadzenie gospodarzy wyprowadził Wojciech Szafranek, ale odpowiedź gości była natychmiastowa. Samuel Quainoo wbiegł między grudziądzkich obrońców i nie dał szans Michałowi Jerke. Spadkowicz z Betclic 1. Ligi poszedł za ciosem i po niespełna kwadransie po szybkiej kontrze już wygrywał.

Po zmianie stron pierwsza groźnie zaatakowała ekipa z Łęcznej, ale Olimpia dążyła do wyrównania. Po 20 minutach gry jej starania zostały nagrodzone, a gola zdobył Bartosz Zbiciak. Drużynie trenera Dawida Pędziałka wciąż jednak było mało. W 77. min. drugą bramkę strzelił Szafranek i Grudziądzanie ponownie objęli prowadzenie. Górnik ruszył do ataków, ale w bramce gospodarzy dobrze spisywał się Jerke. W doliczonym czasie gry Łecznian dobił Dawid Bałdyga i siódme w sezonie zwycięstwo biało-zielonych stało się faktem.

W następnej kolejce Olimpia podejmować będzie - ponownie w Iławie - Avię Świdnik, z którą na inaugurację rozgrywek przegrała 1:4.

Mecz Zawisza Bydgoszcz - Podhale Nowy Targ zakończył się w niedzielę wieczorem po zamknięciu wydania. Relacja na naszym portalu internetowym.

Pozostałe wyniki i strzelcy 17. kolejki: Świt Szczecin - Stal Stalowa Wola 1:2 (Kacper Wojdak 45-karny - Maksymilian Hebel 34, Anthony Rogalski 66); **Lechia Zielona Góra - Chojniczanka Chojnice 1:1** (Przemysław Bargiel 27 - Mateusz Bąkowicz 81-karny); **Rekord Bielsko-Biała - Śląsk II Wrocław 2:1** (Gabriel Kasprowicz 17, Daniel Ściślak 63 - Szymon Rygiel 64); **Sokół Kleczew - GKS Tychy 1:3** (Paweł Olkowski 29-samobójczy - Mateusz Lewandowski 64, Dawid Kasprzyk 88, Damian Kądzior 90+3); **Avia Świdnik - Legia II Warszawa 8:2** (Dave Djalme Assuncao 38, Kacper Wełniak 42, Andrij Remeniuk 61, 64, 85, 89, Paweł Uliczny 69, Dawid Łącki 90+2 - Przemysław Mizera 20, 59-karny); **Sandecja Nowy Sącz - Znicz Pruszków 0:0**; **Hutnik Kraków - Resovia Rzeszów 1:1** (Oskar Kordykiewicz 88 - Kornel Rębisz 38). ©℗

1.	Znicz Pruszków	17	35	31-19
2.	GKS Tychy	16	33	24-10
3.	Górnik Łęczna	17	32	36-19
4.	Lechia Zielona Góra	17	26	26-27
5.	Olimpia Grudziądz	17	26	23-24
6.	Zawisza Bydgoszcz	15	25	28-20
7.	Podhale Nowy Targ	16	25	27-24
8.	Chojniczanka Chojnice	17	25	27-27
9.	Sandecja Nowy Sącz	16	23	23-20
10.	Avia Świdnik	17	23	26-25
11.	Stal Stalowa Wola	17	23	26-29
12.	Hutnik Kraków	17	22	25-24
13.	Legia II Warszawa	16	22	32-33
14.	Rekord Bielsko-Biała	17	21	22-21
15.	Sokół Kleczew	17	19	24-35
16.	Świt Szczecin	16	13	20-34
17.	Śląsk II Wrocław	17	10	23-36
18.	Resovia Rzeszów	16	7	10-26

PIŁKA NOŻNA

Zwycięstwo Elany, cenny remis Chemika, Wda nie strzeliła gola

Marcin Kozłowski

Zespoły Betclic 3. Ligi (grupa 2) rozpoczęły już rundę rewanżową. W 18. kolejce ekipy z Pomorza i Kujaw zdobyły 5 punktów.

LIPNO STĘSZEW - ELANA TORUŃ 0:2 (0:1)
Bramki: Miłosz Raniszewski (3), Kamil Woroniecki (53-karny)
Elana: Idasiak - Raniszewski (80. Cabański), Kurzydłowski, Ćwikliński, Korpalski, K. Kowalski, Skibicki (60. Knera), Woroniecki, Karbownik (80. Hashidate), Stolc (85. Gajewski), Orzeł (60. Rożnowski)



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Elana odniosła szóste zwycięstwo w sezonie, a Chemik wywiózł cenny remis ze Stargardu

Spotkanie znakomicie rozpoczęło się dla Elany, która już w 3. min. objęła prowadzenie po trafieniu Miłosza Raniszewskiego. Do przerwy wynik nie zmienił się, a kilka minut po zmianie stron toruński zespół zadał gospodarzom drugi cios. Sędzia podyktował rzut karny dla podopiecznych trenera Mateusza Główczewskiego, który na gola zamienił Kamil Woroniecki. Później żółto-niebiescy kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i odnieśli szóste zwycięstwo w sezonie.

Kolejnym rywalem Elany będzie na wyjeździe Gedania Gdańsk.

KLUCZEVIA STARGARD - CHEMIK BYDGOSZCZ 1:1 (0:0)
Bramki: Karol Maszało (76) - Wiktor Bednarek (50)
Chemik: Klon - Tomaszewski, Wędzelewski, Jaskuła, Ozga, Rysiewski, Zagórski (90+4 Karbowski), Jarosz (68. Wierzbicki), Bednarek (63. Kulig), Prałat (63. Oczkowski), Grzelak (68. Trojanowski)

Do przerwy gole nie padły. W 50. min. Chemik przeprowadził szybką akcję lewą stroną - do piłki dopadł Wiktor Bednarek i precyzyjnym uderzeniem pokonał Stanisława Brodzińskiego. Niespełna kwadrans później powinno być 2:0 dla beniaminka z Glinek, ale strzał Damiana Zagórskiego z rzutu karnego obronił bramkarz ekipy ze Stargardu. Gola za to zdobyła Kluczevia, a na listę strzelców wpisał się Karol Maszało, który sfinalizował kontrę zespołu. Więcej goli już nie padło i Bydgoszczanie zdobyli cenny punkt na terenie wicelidera przedłużając do czterech serię spotkań bez porażki.

W sobotę Chemik gościć będzie Lecha II Poznań.

WDA ŚWIECIE - BŁĘKITNI STARGARD 0:0
Wda: Zapała - Słaby, Nawrocki, Iwanicki (72. Kozłowski), Wojciechowski (72. Bonikowski), Dawid (85. Woźny), Souza, Kotras, Cieślik, Wenerski, Kolbus)

Świecianie przystępowali do spotkania po trzech remisach i chcieli - przed długą, zimową przerwą - pożegnać się ze swoimi kibicami zwycięstwem.

Tymczasem spotkanie rozczarowało i fani nie zobaczyli nawet gola, choć na boisku nie brakowało walki i zaangażowania z obu stron.

Drużyna trenera Szymona Kmiecika już po raz siódmy w rozgrywkach podzieliła się punktami z rywalem.

W następnej kolejce Wda zagra na wyjeździe z Lipnem Stęszew.

Pozostałe wyniki i strzelcy 18. kolejki: Wikęd Luzino - Kotwica Kórnik 4:1 (Sebastian Weremko 25, Michał Karlikowski 64, Szymon Skurat 76, Jan Marosi 78 - Kamil Chiliński 12); **Lech II Poznań - Victoria Września 5:0** (Wojciech Szymczak 12, 34, Sierafim Bochno 20, Maksymilian Dziuba 42-karny, Oliwier Latosi 73); **Unia Swarzędz - Grom Nowy Staw 2:2** (Jakub Piotrowski 55, Gracjan Goździk 58 - Fabian Urbański 37, Artur Radomski 43); **Noteć Czarnków - Gedania Gdańsk 2:4** (Michał Kuskowski 46, Szymon Piekarski 53 - Oskar Śliwowski 21, Marek Niewiadomski 24, Maciej Gorwa 35, 40); **Polonia Środa Wielkopolska - Bałtyk Koszalin 4:2** (Jakub Kledecki 31, Bartosz Bartkowiak 38, Jakub Wilczyński 74, Patryk Mikita 90+2 - Maciej Pałaszewski 11, Mariusz Bedliński 72); **KKS Kalisz - Flota Świnoujście 0:2** (Olaf Nowak 6, Dominik Kobus 61).

1.	Polonia Środa Wielkopolska	18	43	50-24
2.	Wikęd Luzino	18	32	46-29
3.	Kluczevia Stargard	18	32	31-27
4.	Wda Świecie	18	31	27-23
5.	Lech II Poznań	17	30	48-32
6.	Unia Swarzędz	18	26	32-27
7.	Błękitni Stargard	17	25	35-26
8.	Noteć Czarnków	18	24	26-27
9.	Flota Świnoujście	18	24	23-33
10.	Elana Toruń	17	23	26-27
11.	KKS Kalisz	18	23	20-23
12.	Gedania Gdańsk	18	22	38-37
13.	Bałtyk Koszalin	17	21	24-24
14.	Grom Nowy Staw	18	20	36-38
15.	Chemik Bydgoszcz	18	20	28-33
16.	Victoria Września	18	15	16-33
17.	Lipno Stęszew	18	14	20-36
18.	Kotwica Kórnik	18	11	23-50

eprasa.pl 2f8c923d4e

PIŁKA NOŻNA

Lech ucieka stawce, Widzew zleciał do strefy spadkowej

Marcin Kozłowski

Po przerwie na reprezentację zespoły PKO BP Ekstraklasy rozegrały 15. kolejkę spotkań.

W najciekawszym meczu Zagłębie Lubin bez straty gola pokonało wicemistrzów Polski z Zabrza. Dzięki cennej wygranej „Miedziowi" wskoczyli na podium rozgrywek.

Komplet punktów straciła niespodziewanie u siebie Pogoń Szczecin. Mimo prowadzenia „Portowcy" ulegli będącemu w strefie spadkowej Śląskowi Wrocław, beniaminkowi rozgrywek.

Wpadki rywali z czołówki wykorzystał Lech Poznań. Mistrzowie Polski zwyciężyli w Katowicach GKS i mają już 4 „oczka" więcej od Górnika i zaległe spotkanie.

Po porażce w Częstochowie do strefy spadkowej zleciał zbudowany za grube miliony euro Widzew.

Wyniki i strzelcy 15. kolejki: Piast Gliwice - Korona Kielce 2:0 (Andreas Katsantonis 38-karny, 59); **Pogoń Szczecin - Śląsk Wrocław 1:2** (Jordi Sanchez 59 - Marko Dijakovic 67, Adam Ciućka 81); **Cracovia Kraków - Jagiellonia Białystok 3:1** (Lasse Nordas 18, Karol Knap 38, Dominik Piła 56 - Nik Prelec 60); **Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze 2:0** (Jakub Kolan 45, Szymon Łyczko 69); **Radomiak Radom - Wisła Kraków 0:0**; **Raków Częstochowa - Widzew Łódź 3:1** (Oskar Repka 17, Bogdan Racovițan 82, Patryk Makuch 89-karny - Juljan Shehu 52); **GKS Katowice - Lech Poznań 0:1** (Yannick Agnero 58). Mecz **Wisła Płock - Legia Warszawa** zakończył się po zamknięciu wydania. Spotkanie **Wieczysta Kraków - Motor Lublin** (poniedziałek, godz. 19, Canal+ Sport 3). ©℗

1.	Lech Poznań	14	35	35-13
2.	Górnik Zabrze	15	31	23-14
3.	Zagłębie Lubin	15	26	20-17
4.	Piast Gliwice	15	25	26-20
5.	Wisła Kraków	15	25	22-19
6.	Legia Warszawa	14	24	25-15
7.	Pogoń Szczecin	14	24	21-17
8.	GKS Katowice	15	21	25-21
9.	Jagiellonia Białystok	14	21	19-21
10.	Motor Lublin	14	19	22-24
11.	Korona Kielce	15	18	14-23
12.	Cracovia Kraków	15	15	19-24
13.	Raków Częstochowa	15	15	26-32
14.	Wisła Płock	13	15	14-21
15.	Radomiak Radom	15	15	17-29
16.	Widzew Łódź	15	14	21-22
17.	Śląsk Wrocław	15	13	19-26
18.	Wieczysta Kraków	14	8	18-28

SIATKÓWKA

Sokół wreszcie zwycięski. Pałac podjął walkę z ŁKS tylko w dwóch partiach

MK, DK

W 8. kolejce Tauron Ligi Kobiet - po raz pierwszy w sezonie - Mogilnianki okazałe się lepsze Bydgoszczanek.

#VOLLEY WROCŁAW - SOKÓŁ & HAGRIC MOGILNO 2:3 (19:25, 25:21, 25:23, 19:25, 6:15)
#Volley: Malczewska 5, Hochołowska 2, Kaplanska 4, Dróżdż 8, Bjelica 25, Strautz 20, Mazur (libero) - Garncarz 4
Sokół: Stachowicz 2, Drużkowska 29, Cygan 12, Durul 11, Świętoń 19, Ejsmont 9, Pajdak (libero), Kubas (libero) - Grochowska 2, Zakościelna 2, Martinez 1



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Siatkarki Metalkas Pałacu po dwóch zwycięstwach nie zdobyły punktu

Spotkanie było bardzo zacięte, a rywalki zaprezentowały się bardzo zmiennie. Sokolanki pewnie wygrały pierwszego i czwartego seta. W drugiej i trzeciej partii toczyły w miarę wyrównaną walkę z Wrocławiankami, ale były mniej skuteczne w końcówkach. Tie break to jednak popis siatkarek z Mogilna, które zdominowały przeciwniczki i po blisko dwóch i pół godziny walki mogły się cieszyć z pierwszego zwycięstwa w sezonie!

Warto dodać, że zespół gości był skuteczniejszy w ataku (63-50), miał więcej asów (10-7) i bloków (14-11), ale popełnił więcej błędów (26-21).

W następnej kolejce Sokół & Hagric zagra u siebie z Budowlanymi Łódź.

METALKAS PAŁAC BYDGOSZCZ - ŁKS ŁÓDŹ 0:3 (27:29, 21:25, 9:25)
Pałac: Pol 5, Łyczakowska 5, Makarewicz 13, Dębowska 4, Bartkowska-Kluza 8, Pinczewska 5, Jagła (libero) - Wróbel 2, Hewelt 0
ŁKS: Antunović 0, Kokkonen 16, Jurczyk 9, Dambrink 13, Milenko 13, Obiała 7, Pawłowska (libero) - Szymańska 1, Bidias 0, Sobalska 0, Ziółkowska (libero) 2

W pierwszym secie od pierwszej piłki wygrywał ŁKS, który przez długi czas utrzymywał przewagę 5-6 pkt. Pałacanki nie zamierzały jednak rezygnować i najpierw doprowadziły do remisu 20:20, a potem wyszły na prowadzenie - 23:21 i 24:22. Łodzianki nie odpuściły i doszło do gry na przewagi, którą na swoją korzyść rozstrzygnęły przyjezdne. W drugiej partii aż do stanu 18:20 żadnej z ekip nie udało się odskoczyć na więcej niż 2 pkt. ŁKS zdobył dwa kolejne „oczka" i nie dał już sobie wydrzeć zwycięstwa. W trzecim secie z Metalkas Pałacu zeszło powietrze. Dominacja Łodzianek od początku nie podlegała dyskusji - 6:1, 10:4. Ostatecznie podopieczne Adriana Chylińskiego rozbiły Bydgoszczanki 25:9. Kolejnym rywalem pałacanek będzie DevelopRes Rzeszów.

Inne wyniki 8. kolejki: DevelopRes Rzeszów - UNI Opole 3:1, Budowlani Łódź - BKS Bielsko-Biała 3:0. Mecz MKS Kalisz - Radomka Radom zakończył się po zamknięciu wydania. Spotkanie Chemik Police - Stal Mielec (poniedziałek, godz. 17.30, Polsat Sport 1).

1.	DevelopRes Rzeszów	8	23	24-6
2.	ŁKS Łódź	8	21	23-9
3.	Budowalni Łódź	8	18	20-7
4.	Chemik Police	7	14	15-11
5.	Radomka Radom	7	12	15-12
6.	Uni Opole	8	12	17-15
7.	Metalkas Pałac Bydgoszcz	8	12	14-14
8.	BKS Bielsko-Biała	8	8	11-18
9.	MKS Kalisz	7	7	9-15
10.	Stal Mielec	7	4	8-19
11.	#Volley Wrocław	8	4	10-24
12.	Sokół & Hagric Mogilno	8	3	7-23

PIŁKA NOŻNA

Remisy w meczach drużyn z czołówki na koniec jesieni

MK, MG

Zespoły 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej rozegrały 17. kolejkę spotkań i mają wolne do marca 2027 roku.

Najciekawsze spotkania za zakończenie rundy jesiennej odbyły się w Dobrzyniu nad Wisłą i Wąbrzeźnie. W pierwszym meczu trzecia Wisła gościła wicelidera z Tłuchowa. Kibice nie nie narzekali na nudę i zobaczyli aż 6 goli. Prowadzenie objęli goście, potem wygrywali gospodarze, ale ostatecznie padł remis. Bramek zabrakło z kolei w meczu dwóch Unii i ekipa z Solca Kujawskiego na zimową przerwę uda się przewagą 4 punktów nad Tłuchowią.

Zwycięstwo odniosła natomiast Pogoń Mogilno, kolejny zespół ze ścisłej czołówki tabeli

Wyniki i strzelcy 17. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Mustang Ostaszewo - Łokietek Brześć Kujawski 4:1 (Wojciech Goralski 20, 40, Kacper Wielewiecki 55, Adrian Wróblewski 70 - Dawid Marciniak 17); **Cuiavia Inowrocław - Skrwa Skrwilno 1:1** (Ariel Jastrzembski 19 - Jakub Dombrowski 43); **Orlęta Aleksandrów Kujawski - Rawys Raciąż 3:4** (Łukasz Witucki 14-karny, 47-karny, Bartosz Wiwatowski 19 - Mateusz Materac 44, Hubert Stenwak 65, Damian Rybacki 70, Patryk Drewek 73); **Kujawiak Kowal - Lech Rypin 0:0**; **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Tłuchowia Tłuchowo 3:3** (Kievin Chinedu Durueke 38-karny, Alan Czerwiński 60, Kamil Kuropatwiński 65 - Kamil Perzyński 33, Odilon Ngonda Ndilu 43, Kamil Czerwiński 70); **Noteć Gębice - Pogoń Mogilno 1:3** (Krzysztof Chojnacki 78 - Igor Sobieralski 25, Przemysław Kędziora 66, Wiktor Mrówczyński 80); **Victoria Czernikowo - Pomorzanin Toruń 2:4** (Dima Khrapach 8, Jakub Budzisz 67 - Jakub Zieliński 40, Adrian Studziński 55, Krzysztof Starybrat 73, 84); **Sparta Brodnica - Start Pruszcz 2:0** (Brendon Pereira 19, Moustafa Hamed 23); **Unia Wąbrzeźno - Unia Solec Kujawski 0:0**. ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	17	43	56-13
2.	Tłuchowia Tłuchowo	17	39	51-21
3.	Wisła Dobrzyń nad Wisłą	17	36	49-28
4.	Pogoń Mogilno	17	36	48-22
5.	Unia Wąbrzeźno	17	32	38-26
6.	Pomorzanin Toruń	17	29	31-26
7.	Sparta Brodnica	17	25	35-24
8.	Start Pruszcz	17	25	32-28
9.	Mustang Ostaszewo	17	24	33-32
10.	Kujawiak Kowal	17	23	29-31
11.	Lech Rypin	17	23	26-28
12.	Rawys Raciąż	17	22	39-48
13.	Skrwa Skrwilno	17	17	32-43
14.	Łokietek Brześć Kujawski	17	14	26-46
15.	Victoria Czernikowo	17	11	20-48
16.	Cuiavia Inowrocław	17	11	17-37
17.	Noteć Gębice	17	11	23-48
18.	Orlęta Aleksandrów Kujawski	17	6	14-50

SIATKÓWKA

Tylko jeden set BKS Bydgoszcz w zmienionej Łuczniczce. Kibice odliczają dni do derbów

Dariusz Knopik

BKS Bydgoszcz tym razem bez punktów w swojej hali.

BKS BYDGOSZCZ - BBTS BIELSKO-BIAŁA 1:3 (21:25, 25:22, 23:25, 17:25)
BKS: Sternik 2, Kopij 9, Rajsner 10, Sobański 5, Mendel 11, Borris 9, Blicharz (libero), Kitowski (libero) - Hassine 19, Falkowski 2, Dydzik 0
BBTS: Siek 9, Janouch 1, Dębski 7, Zawalski 11, Romać 16, Pastrnak 15, Biniek (libero), Chmielewski (libero) - Potok 0, Lesiuk 0, Jarosiński 8

Spotkanie miało swój trenerski podtekst. Serhij Kapelus, aktualnie prowadzący BKS, przez wiele lat był związany z BBTS, najpierw jako siatkarz, a potem jako trenerem. Dodajmy, że jest też mieszkańcem Bielska-Białej. Sportowo oba zespoły dzieliły dwa miejsca w tabeli i trzy punkty na korzyść bydgoskiej drużyny. To zwiastowało duże emocje.

Jeszcze przed meczem kibice mogli poczuć się nieco dziwnie, bo spotkanie rozgrywano w nowej scenerii. Boisko zostało przybliżone do trybun, rozbudowano także strefę małego kibica oraz zmieniono strefę VIP dla sponsorów i partnerów klubu.

Pierwszy set nie układał się od początku po myśli bydgoskich zawodników, którzy przegrywali nawet pięcioma punktami. Druga partia to dużo lepsza gra siatkarzy BKS, którzy mieli wydarzenia boiskowe pod kontrolą i doprowadzili do remisu. Kluczowy był set numer trzy, który gospodarze przegrali po nieudanej pogoni.

W następnej kolejce BKS czeka wyjazdowy mecz z CUK Aniołami Toruń. Mecz lidera z FORT Poznań zakończył się w niedzielę po zamknięciu tego wydania.

Inne wyniki: KPS Siedlce - MKS Będzin 3:2, KPS Płock - Lechia Tomaszów Mazowiecki 2:3.

1.	CUK Anioły Toruń	9	22	25:11
2.	MKS Będzin	11	22	25:16
3.	Avia Świdnik	10	21	27:16
4.	FORT Poznań	9	19	24:16
5.	Stal Nysa	7	17	19:5
6.	Mickiewicz Kluczbork	10	16	20:18
7.	Lechia Tomaszów Maz.	11	16	24:22
8.	Avia Sędziszów Mał.	10	14	19:20
9.	BBTS Bielsko-Biała	9	14	17:16
10.	Czarni Radom	9	14	19:19
11.	KPS Siedlce	10	13	16:19
12.	BKS Bydgoszcz	10	13	19:22
13.	MCKiS Jaworzno	10	11	16:24
14.	Sparta Grodzisk Maz.	9	7	12:22
15.	SMS PZPS Spała	8	4	8:22
16.	KPS Płock	10	5	9:29

eprasa.pl 2f8c923d4e

KOSZYKÓWKA

Wymarzony weekend koszykarzy. Trzy zwycięstwa!

Anwil Włocławek wbrew wszelkim prognozom rozbił na wyjeździe jedną z najlepszych drużyn PLK. Arriva Lotto Toruń w końcówce wyrwała zwycięstwo w Lublinie, a Enea Łaciate Astoria zmiotła z parkietu Czarnych Słupsk.

Joachim Przybył

START LUBLIN - ARRIVA LOTTO TORUŃ 94:101 (27:27, 25:25, 23:22, 19:27)

Start: Starks 22 (1), Williamson 18 (3), Lottie 14 (2), Tass 12 (1), Miśka 5 oraz Put 9 (1), Joessar 9, Pelczar 5 (1), Ciechociński 0.

Arriva Lotto: Sakota 23 (5), Gaddefors 18 (1), Vander Plas 14 (4), 7 zb., Kulig 13 (1), 7 zb., Cousins 9 oraz Kilps 20 (4), Cowels 4, Sowiński 0, Lipiński 0.

Torunianie w Lublinie wygrali pierwszy mecz wyjazdowy w tym sezonie. O wszystkim zadecydowały ostatnie minuty, wcześniej 8-punktową przewagę. Kapitalnie zagrali wtedy Kristaps Kilps, którego seria 8 punktów zapewniła bezpieczną przewagę gościom i Luka Sakota, który rzutami wolnymi ją obronił.

- Po przerwie zagraliśmy z większą agresywnością w obronie, trafialiśmy ważne rzuty w końcówce. To zasługa ciężkiej pracy całej drużyny. Kluczem było utrzymanie odpowiedniej koncentracji, zwłaszcza w drugiej połowie - powiedział rozgrywający Twardych Pierników.

Srdjan Subotić, trener Arrivy Lotto: - Po przerwie udało nam się zatrzymać rzuty z łatwych pozycji rywali, których w 1. połowie było za dużo. Myślę, że możemy być zadowoleni z naszej obecnej pozycji. Może oczekiwania były nieco większe, ale mierzyliśmy się z kilkoma problemami, mieliśmy trudny terminarz.

Taka ciekawostka: liderem Startu teraz jest TJ Starks, który był też na liście graczy, którym interesowali się torunianie. Arriva Lotto szuka wciąż wzmocnień z jeszcze wyższej półki. - Cały czas szukamy graczy, którzy poprawią jakość całej drużyny, ale to trudny czas na rynku, te rozmowy są naprawdę trudne - przyznaje Subotić.

Kolejny y mecz Arriva Lotto rozegra 4 grudnia w Wałbrzychu.



Jayden Taylor był ponownie liderem Asty

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI



Lennard Freeman zatrzymuje Mikołaja Witlińskiego

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

ENEA ŁACIATE ASTORIA BYDGOSZCZ - CZARNI SŁUPSK 95:58 (20:17, 28:18, 25:11, 22:12)

Astoria: Taylor 21 (1), 7 zb., Thomas 13 (1), Ogundiran 12 (3), 10 as., Brembly 10 (1), Andersson 6 oraz Kimbrough 12 (4), Wińkowski 8, Kamiński 5 (1), Ptak 4, Toom 4, Nowakowski 0.

Czarni: Cheese 11 (1), Madsen 10 (2), Robinson 5, Dimitrijević 5, Grudziński 5 (1) oraz Veinot 7 (1), Pluta 6, Carpenter 6, Borowski 3, Kornacki 0.

Od początku do końca mecz Asta rozgrywała pod swoje dyktando. Przewaga była tak duża, że po meczu Kacper Borowski z Czarnych Słupsk wyznał: - Jako kapitan uważam, że powinniśmy być ukarani za to. Nie może być tak, że mamy plan, a my go nie wykonujemy.

Bydgoszczanie mieli przewagę w każdym elemencie: świetnie rzucali z dystansu (52 procent), zebrali o 15 piłek więcej z tablic , dobrze pracowali w defensywie (goście mieli 31 procent z gry). Przyczepić można się jedynie do 16 strat.

- Zagraliśmy w naszym stylu, dokładanie tak, jak tego oczekiwałem. Od początku sezonu staraliśmy się grać trochę inaczej, w wyższym tempie od rywali. Musimy się uczyć czuć komfortowo z tym kontrolowanym chaosem na parkiecie - ocenił trener Anders Sommer.

Kolejny mecz 4 grudnia w Warszawie z mistrzem Polski Legią.

KING SZCZECIN - ANWIL WŁOCŁAWEK 80:97 (20:32, 18:25, 22:25, 20:15)

King: Porter 26 (3), 7 zb., Witliński 15, Sehnal 12 (2), 6 as., Żołnierewicz 2, Gielo 0 oraz Chassang 14, Reynolds 11 (1), Mccaffery 0.

Anwil: Lecomte 31 (1), 13 as., Hines 19, Edwin 13 (3), Freeman 11, Słupiński 5 (1) oraz Wójcik 13 (2), Szlachetka 3 (1), Brenk 2, Łazarski 0.

Na taką grę Anwilu kibice drużyny czekali od początku sezonu. Pierwsza połowa była po prostu doskonała: 57 procent z gry, 22:15 w zbiórkach, tylko 4 straty. Po przerwie przewaga momentami sięgała 26 punktów.

- Byliśmy świetnie przygotowani do tego meczu, bo wiedzieliśmy z jak dobrym rywalem zagramy. Energia, plan gry wszystko było znakomite. To był nasz najlepszy mecz w tym sezonie, każdy zawodnik dawał nam coś pozytywnego, dzięki temu jako zespół byliśmy pewni tego, co robimy - powiedział Manu Lecomte, który ustanowił rekord sezonu w eval: 11/18 z gry, 13 asyst i tylko 3 straty w ciągu 38 minut na parkiecie.

- Moi zawodnicy pokazali wielki charakter. W ostatnim czasie straciliśmy graczy, mamy krótką rotacją, ale bardzo mi zaimponowało, jak każdy z nich wywiązał się ze swojej roli, jak Manu liderował drużynie na parkiecie, dzięki jego grze inni zawodnicy czuli się pewniej na parkiecie. Wspaniały mecz dla nas - podsumował trener Vedran Bosnić.

W kolejnym meczu Anwil 3 grudnia zagra ze Śląskiem Wrocław w Hali Mistrzów. Na pewno już z Jackiem Forrestem w składzie, który wraca do treningów z zespołem, a zapewne także z nowym skrzydłowym w miejsce Hansa Vanwijna.

Inne wyniki: Górnik Wałbrzych - GTK Gliwice 70:52, Zastal Zielona Góra - Dziki Warszawa 83:96

1. Dziki Warszawa	7	13	+115
2. Arka Gdynia	7	12	+60
3. MKS Dąbrowa Górnicza	6	12	+53
4. Śląsk Wrocław	7	12	+17
5. Zastal Zielona Góra	8	12	-14
6. Enea Łaciate Astoria	7	11	-13
7. King Szczecin	6	11	+51
8. GTK Gliwice	7	10	-6
9. Arriva Lotto Toruń	7	10	+11
10. Anwil Włocławek	7	10	-32
11. Górnik Wałbrzych	7	10	+4
12. Start Lublin	7	9	-49
13. Legia Warszawa	6	9	-25
14. Stal Ostrów	6	8	-24
15. Trefl Sopot	7	7	-109
16. Czarni Słupsk	6	6	-39

KOSZYKÓWKA

Nieudany powrót koszykarek. Porażki Artego Bydgoszcz i Energi Toruń

Joachim Przybył

Reprezentacyjna przerwa nie wpłynęła dobrze na nasze zespoły w Basket Lidze Kobiet, torunianki straciły fotel lidera.

ENEA POLITECHNIKA POZNAŃ - ENERGA TORUŃ 76:50 (24:13, 12:12, 20:14, 20:11)

Politechnika: Davis 13, 8 zb., Fitzerald 10 (1), Miskiniene 8, 13 zb., Jakubiuk 8, Piasecka 2 oraz Popović 18 (4), Pszczolarska 8, Główczak 5 (1), Troszka 2, Haegenbarth 2, Puzio 0.

Energa: Animam 15, 13 zb., Scott 14 (1), Pinzan 10, Grządziela 2, Jackowska 1 oraz Preihs 4, Konstanty 3, Bykowska 1, Śmiałek 0, Makowska 0, Zakrzewska 0.

Lider BLK wytrwał w Poznaniu do końca trzeciej kwarty. Katarzynki mogły liczyć na waleczną Jack Animam pod koszami, ale trochę brakowało skuteczności Ta'Mii Scott, która nie mogła się wstrzelić z dystansu. To w ogóle był problem całej drużyny - 1/15, czyli fatalne 6 procent.

Enea Politechnika złamała w końcu opór toruńskiej drużyny i pod koniec 3. kwarty zbudowała już przewagę o wartości kilkunastu punktów, a kolejna seria 6:0 na otwarcie ostatniej kwarty oznaczała wynik 62:39 w 33. minucie.

WISŁA KRAKÓW - ARTEGO BYDGOSZCZ 76:60 (20:17, 15:12, 19:13, 22:18)

Wisła: Turner 16, Williams 14, Horvat 11, Niemojewska 1, Batura 0 oraz Serah 10, Gilmajster 10 (2), Stasiuk 8, Kuczyńska 4, Ziętara 2, Gbiorczyk 0.

Artego: Ozola 13 (1), Michałek 7 (1), Moore 5 (1), Jones 5 (1), Pawlikowska 0 oraz K. Moore 13 (3), Marczyńska 13, Sobiech 4, Witkowska 0, Czurgiel 0, Zielińska-Obarek 0, Maławy 0.

Bydgoszczanki trzymały się dzielnie do końca 1. kwarty. W tym czasie bardzo dobre minuty miała zwłaszcza Katrina Ozola, która zdobyła 9 punktów. Od 2. kwarty jednak przewaga nieco wyżej notowanych w tabeli krakowianek zaczęła powoli rosnąć. Problemem była duża ilość strat (13 do przerwy) i fatalna skuteczność z gry, bydgoszczanki trafiły tylko 6 z 28 rzutów. I mimo tych słabości przegrywały do przerwy tylko 29:35.

Drugą połowę gospodynie pod wodzą Yvonne Turner rozpoczęły od serii 8:1 i przewaga po raz pierwszy urosła do ponad 10, a w pewnym momencie nawet do 20 punktów. Od tego momentu krakowianki już kontrolowały sytuację na parkiecie.

W kolejnych meczach podejmie gorzowianki (21.11), a Artego MKS Pruszków (21.11).

1. Politechnika Poznań	7	13	+133
2. Energa Toruń	8	13	+41
3. Polonia Warszawa	7	13	+48
4. Contimax MOSiR Bochnia	7	12	+95
5. Ślęza Wrocław	7	12	+119
6. Enea AJP Gorzów	6	11	+122
7. AZS UMCS Lublin	7	11	+73
8. Wisła Kraków	7	10	-9
9. Widzew Łódź	6	9	+31
10. Zagłębie Sosnowiec	7	8	-71
11. Artego Bydgoszcz	7	8	-132
12. Isands JTEC Wichoś	8	8	-311
13. MKS Pruszków	6	7	-139

eprasa.pl 2f8c923d4e